

Spisali historię czyżowickiego sportu

Niezwykła publikacja na 100-lecie Naprzodu Czyżowice pod redakcją Jerzego Cichego i Piotra Pawlicy.



STRONA 16

WTOREK 30 MARCA 2021 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508-8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 13 (1062)

Rok XXII



Wesołych
Świąt Wielkanocnych
oraz zdrowia
i wszelkiej pomyślności

życzy Krzysztof Gadowski poseł na Sejm RP

BRAKUJE MIEJSC dla chorych na COVID-19

Dramatyczna sytuacja w szpitalach

Oddział covidowy szpitala w Wodzisławiu Śl. od dwóch tygodni jest praktycznie cały czas zapełniony pacjentami, wymagającymi często tlenoterapii lub leczenia pod respiratorem. Nowi pacjenci, dla których nie ma miejsca, powinni być rozwożeni do sąsiednich szpitali – np. do Jastrzębia czy Raciborza. Ale tam również brakuje miejsc. – Sytuacja robi się dramatyczna – nie kryją zarządcy szpitali. Przeraża też poziom śmiertelności. Na oddziale covidowym w Wodzisławiu wynosi około 50%, co oznacza, że umiera co drugi pacjent oddziału. Powód? Z jednej strony do tak wysokiej śmiertelności przyczyniają się choroby współistniejące, z drugiej – to, że pacjenci zbyt późno trafiają do szpitala. **STRONA 8**

FOT. ZDJEŃ ILLUSTRACYJNE



100 lat temu
urodził się ks.
Franciszek
Blachnicki.

Twórca ruchu oazowego był mocno związany z Rydułtówami.

Strony 20 – 21

Co dalej z archaicznymi wrotami przeciwpowodziowymi w Olzie?

STRONA 11



**STRAŻACY Z ZAWADY
ODNOWILI REMIZĘ**

A to nie koniec zmian. **Strona 5**

Remiza w Lubomi
do rozbudowy

BĘDZIE TEŻ
WRESZCIE WIĘKSZY
PARKING. **Str. 4**

METROPOLITA KATOWICKI APELUJE

O PRZESTRZEGANIE OGRANICZEŃ
SANITARNYCH W KOŚCIOŁACH

Arcybiskup Wiktor Skworec zwrócił się do wiernych i księży o przestrzeganie ograniczeń sanitarnych, które wprowadził kilka dni temu rząd, dotyczących liczb

by wiernych w kościołach. Wiernym przypomina o możliwości duchowej łączności z celebrantami Mszy Świętych za pośrednictwem środków masowego

przekazu i Internetu a proboszczom o obowiązku postępowania, które dotyczy również przestrzegania obostrzeń.

STRONA 10

**Osiedle Karola w
Rydułtówach coraz
ładniejsze**

Odnawiają zabytkowe budynki

Strona 6



ISSN 1508-8820



13

9 771508 882108

REKLAMA



1 kwietnia rusza Spis Powszechny. Każdy musi się spisać - to obowiązek.

JESLI GO NIE WYPEŁNIMY,
CZekać BĘDZIE KARA.

Strona 18

Niech ten szczególny okres
będzie czasem zadumy,
wyciszenia, wypoczynku
i prawdziwej radości.

Wszystkim czytelnikom składamy
najserdeczniejsze życzenia
spokojnych i radosnych świąt
Wielkanocnych.

Redakcja Nowin Wodzisławskich



Na wstępie



Artur Marcisz
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Sceptycy zamilkli

Trzecia fala pandemii, w której dominują zakażenia brytyjskim wariantem koronawirusa, według wirusologów, bardziej zakaźnym, wywołującym groźniejsze skutki, dość mocno zmieniła myślenie o zagrożeniu. Dziś nie słychać już ludzi – albo są na wąskim marginesie – twierdzących, że koronawirus to nic groźnego. Za to w naszych rozmowach coraz częściej pojawia się temat: kto, kiedy ze znanych nam ludzi zachorował i w jakim jest stanie.

Jak groźna jest zaraza wiadać choćby po tym, co dzieje się w naszych szpitalach. A tam sytuacja jest coraz bardziej dramatyczna. O tym, że system ochrony zdrowia jest na granicy wydolności, słyszeliśmy już wielokrotnie w minionych 12 miesiącach. Niejako zdążyliśmy się przyzwyczaić do czarnych wizji roztaczanych przez ekspertów z dziedziny medycyny. Wydawało się, że system okrzepł. Teraz jednak rzeczywistość zbliżamy się do granicy, przynajmniej w

naszej części Śląska. Łóżek można dokładać, ale ktoś musi przy nich leczyć. Skoro kolejne oddziały covidowe są coraz większe, powstają kolejne szpitale tymczasowe, to zarazem potrzeba tam dodatkowego personelu. Tę, którego i tak brakuje już do leczenia pacjentów z innymi chorobami, które może nie zabijają z dnia na dzień, ale nieleczone prowadzą w końcu do tragicznego końca. Dlatego wygląda to trochę, jak próby nalewania z pustego. A wiadomo, że tego i Salomon nie potrafi. Pilnujmy się i dbajmy o siebie. Ostatnie tygodnie udowadniają, że przeciwnik jest podstępny i może zaatakować w każdym czasie, z każdej strony.

Już niebawem, bo w maju ukazać ma się nowa publikacja dyrektora Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomira Kulpy. Książka będzie efektem badań nad historią pożarnictwa w mieście.

Poznamy szczegółową historię pożarnictwa w mieście

WODZISŁAW ŚL. Nowa książka Sławomira Kulpy będzie nosić tytuł „W obliczu ognia. Historia wodzisławskiej straży pożarnej”. To wynik ponad rocznej pracy z archiwaliami, odgrzebywania starych dokumentów, zapisków, a nawet artefaktów. – Nie spodziewałem się, że praca nad tą publikacją będzie tak trudna i złożona. Chciałem, aby był to rzetelny zapis dziejów pożarnictwa w Wodzisławiu Śląskim i myślałem, że to się uda. Najstarszą wzmianką o pożarze miasta jest dokument z 1324 roku. Niewiele jednak zachowało się archiwaliów. Co ciekawe, najtrudniejszym okresem do dokumentacji były czasy powojenne i najnowsze, bo wiele materiałów przepadło lub zostało zniszczonych – podkreśla Sławomir Kulpa, który zapowiada wydanie książki



Dyrektor Muzeum w Wodzisławiu Śląskim Sławomir Kulpa przy obrazie Marcina Uliarczyka. Obraz ilustruje wielki pożar miasta z 12 czerwca 1822 roku. Powstał specjalnie na potrzeby publikacji „W obliczu ognia. Historia wodzisławskiej straży pożarnej”.

w maju, który jest miesiącem strażackim ze względu na przypadający 4 maja, we wspomnienie św. Floriana, patrona strażaków, Dzień Strażaka.

O czym będziemy mogli przeczytać w publikacji? Au-

tor pochyli się głębiej nad wodzisławskim pożarnictwem od XVIII wieku. – Prawdziwe pożarnictwo rozpoczęło się za czasów pruskich, kiedy powołano kasy ogniowe. W jednym z pozyskanych dokumentów z

1750 r. podpisanym przez Antona Krzyżowskiego mowa jest o takiej kasie ogniowej. Zbierano więc podatki, których celem była ochrona przeciwpożarowa i zakup odpowiedniego sprzętu. Mamy np. udokumentowany zakup sikawki w 1766 roku. W 1822 roku nastąpił wielki pożar miasta, kiedy to również spłonęła znajdująca się na rynku strażnica. Udało mi się znaleźć mieszkańców, którzy wtedy gasili ten pożar. W 1823 roku otrzymali oni order nadany przez króla Fryderyka III Hohenzollerna. Udało mi się kupić jeden z takich medali – mówi nam Sławomir Kulpa. W książce znajdziemy także wiele ilustracji, rycin dokumentów, a także obrazy – namalowane specjalnie na potrzeby tej publikacji dla wodzisławskiego muzeum przez Marcina Uliarczyka. Jeśli sytuacja epidemiologiczna pozwoli, po wydaniu książki „W obliczu ognia. Historia wodzisławskiej straży pożarnej” odbędzie się jej promocja, która na pewno zainteresuje strażaków z Wodzisławia i okolic oraz wszystkich sympatyków pożarnictwa. Będziemy o tym informować na naszych łamach.

Szymon Kamczyk

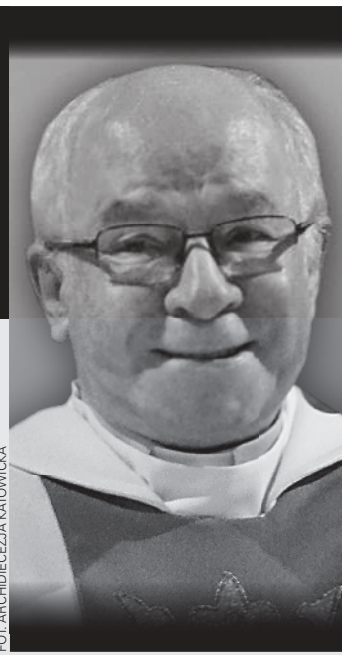
25 marca w Mszanie zmarł ks. Tadeusz Adamczyk. W tym roku skończyłby 70 lat.

Zmarł ksiądz Tadeusz Adamczyk

MSZANA Ks. Tadeusz Adamczyk urodził się 13 września 1951 r. w Mszanie. Po studiach w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie przyjął święcenia kapłańskie 15 kwietnia 1976. Od 1994 roku pozostawał wikariuszem parafii Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku i równocześnie kapłanem miejscowego szpitala psy-

chiatrycznego. W 2001 roku objął urząd administratora, a w 2003 roku proboszcza parafii Wniebowzięcia NMP w Międzyrzeczu. W 2015 roku został rezydentem parafii św. Józefa w Chorzowie. Od kilku lat mieszkał w Mszanie.

Pogrzeb kapłana odbędzie się 30 marca w parafii Świętego Jerzego w Mszanie.



(art) Ks. Tadeusz Adamczyk

Łabędzie wróciły do Parku Miejskiego



WODZISŁAW ŚL. Do Parku Miejskiego w centrum miasta po bardzo długiej przerwie wróciły łabędzie – Romeo i Julia. Ptaki poprzednio zamieszkiwały zwierzyńiec w parafii na Wilchwach.

Ptaki do zwierzyńca trafiają na okres zimowy. Na wiosnę wracają do stawu w Parku Miejskim. W zeszłym roku ptaki jednak nie wróciły. Powód? Pandemia i związane z nią obostrzenia, a konkretnie zakaz włączania m.in. fontann i rozprysków wodnych. Jeden z takich rozprysków znajduje się w stawie i odpowiedzialny jest za filtrację wody.

AgaKa

REKLAMA

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE,
WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT
RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32**

**Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111**

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO



że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisław Śl. przy ul. Bogumińskiej 4b oraz w siedzibie MOSiR „CENTRUM” przy ul. Bogumińskiej 8, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy – Miasta Wodzisławia Śląskiego przeznaczonych do oddania w dzierżawę nieruchomości gruntową niezabudowaną z przeznaczeniem prowadzenia działalności handlowej na terenie Rodzinnego Park Rozrywki „Trzy Wzgórza” opisaną jako działka o numerach: 3420/255, k.m. 6, obręb Radlin. Z wykazem można zapoznać się również na stronie internetowej: www.mosir.wodzislaw-slaski.pl

EUROPOSŁANKA CHCE UTWORZENIA EUROPEJSKIEGO CENTRUM TECHNOLOGII BEZEMISYJNYCH

■ Mariya Gabriel, komisarz do spraw innowacji i badań naukowych, zadeklarowała, że jest otwarta na pomysł europosłanki Izabeli Kloc w temacie utworzenia Europejskiego Centrum Technologii Bezemisyjnych. – Takie słowa padły podczas posiedzenia komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii – informuje Izabela Kloc, którą zapytaliśmy o możliwości wykorzystania takiego centrum w naszym regionie i idące za tym korzyści.

– Powiedziała pani, że temat nie jest nowy, bo był już poruszany przez Komisję Europejską. Dlaczego zatem go porzucono?

– Temat porzucono, ponieważ bardzo zradykalizowała się polityka klimatyczna Unii Europejskiej. Przypomnę główne założenia Porozumienia Paryskiego z 2015 roku, które było pierwszym światowym kompromisem w sprawie zahamowania zmian klimatu. Uznano wówczas, że należy do 2030 roku zredukować emisję dwutlenku węgla o 40 proc. w porównaniu do roku 1990. Państwa zobowiązano do działań na rzecz klimatu, ale pozwolono im budować miks energetyczny w oparciu o własne zasoby. Te założenia zostały potwierdzone podczas międzynarodowej konferencji klimatycznej COP24 w Katowicach w 2018 roku. To zaledwie kilka lat, ale patrząc na tempo zmian narzuconych przez zielonych radykałów – minęła od tamtych wydarzeń cała epoka. Dziś mamy Zielony Ład i redukcję dwutlenku węgla na poziomie 55 proc. choć dla wielu unijnych polityków to wciąż za mało. Niewiele także zostało z prawa do budowy miksów energetycznych w oparciu o własne zasoby. Dekarbonizacja i towarzyszący jej cały zestaw kar, ograniczeń i nakazów spowodowały, że energetyka węglowa stała się nieopłacalna i pozabawiona zewnętrznych

źródeł kapitału. To jest główny powód zaniechania prac nad Europejskim Centrum Technologii Bezemisyjnych. Węgiel przegrał z powodów politycznych, a nie technologicznych.

– Czy istnieje szansa i możliwości, aby wspomniane ECTB powstało w naszym regionie?

– Szansa jest. Na moje pytanie o ewentualną reaktywację projektu Europejskiego Centrum Technologii Bezemisyjnych twierdząco odpowiedziała komisarz Marią Gabriel, odpowiedzialna w Komisji Europejskiej, m.in. za innowacje i badania naukowe. Możliwości też są. Wbrew naciskom Zielonych, Komisja Europejska nie wycięła czystych technologii węgla z Funduszu Badawczego Węgla i Stali. Nie są to wielkie pieniądze, bo mówimy o 60 mln euro. Ta decyzja ma jednak duże znaczenie symboliczne. Węgiel został choć trochę „odczarowany”. Być może do unijnych elit w końcu dotarło, że ostatnie problemy z dostawami prądu w wielu europejskich krajach zostały spowodowane zawadnością odnawialnych źródeł energii. W Brukseli to wciąż temat tabu, ale energetyka odnawialna nie jest jeszcze technologicznie gotowa, aby na niej oprzeć bezpieczeństwo energetyczne. Gwarancję stabilności dostaw prądu daje atom, gaz i węgiel.

Województwo śląskie powinno zostać naturalnym gospodarzem Centrum, ponieważ jesteśmy największym i wciąż aktywnym regionem górniczym w Europie. Nigdzie indziej nie ma tylu ośrodków badawczo-rozwojowych, ani społecznego przyzwolenia oraz oczekiwania, aby takie prace prowadzić.

– Czy mogłoby to być kolejne pole do działania dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej?

– Jak najbardziej. Produkowany w JSW węgiel koksowy został wpisany na listę surowców strategicznych Unii Europejskiej. Oznacza to, że Spółka jest naturalnym beneficjentem i uczestnikiem wszelkich projektów, które wpisują się w szeroko pojęty proces transformacji energetycznej. Najbardziej znanym zastosowaniem węgla koksowego jest produkcja stali. Warto jednak pamiętać, że produktami ubocznymi przy wytwarzaniu koksu są materiały używane w panelach słonecznych, zbiornikach do magazynowania wodoru, a także w kompozycjach węglowych, niezbędnych w nowoczesnym, nastawionym na ochronę środowiska lotnictwie i motoryzacji. Na osobną rozmowę zasługują prowadzone w JSW prace nad wykorzystaniem wodoru i zagospodarowaniem metanu. Jednym słowem, węgiel

koksowy z JSW jest surowcem, bez którego nie obejdzie się Zielony Ład, a Europejskie Centrum Technologii Bezemisyjnych na pewno poszerzyłoby możliwości badawcze i wdrożeniowe Spółki.

– Czym dokładnie mogłoby zajmować się takie centrum?

– Wiele zależy od pieniędzy. Być może działalność Centrum udałoby się oprzeć o montaż środków unijnych, krajowych i regionalnych. Musimy myśleć i patrzeć szeroko, bo świat nam ucieka. Unia Europejska narzuciła sobie polityczne ograniczenia, które hamują rozwój technologiczny. Najbardziej kreatywne ośrodki naukowo-badawcze znajdują się w Stanach Zjednoczonych, Chinach, Japonii, Korei Południowej. Jeśli nie zaczniemy z nimi skutecznie konkurować, Unia Europejska na własne życzenie znajdzie się na marginesie globalnej gospodarki. Japonia ogłosiła niedawno, że zamierza produkować wodór z węgla brunatnego i m.in. w taki sposób dojść do neutralności klimatycznej. Dlaczego my nie możemy wykorzystać w podobnym celu węgla kamiennego, którego mamy pod dostatkiem? Nie tylko takimi zadaniami mogłoby się zajmować Centrum. Wiele polskich ośrodków badawczych prowadzi zaawansowane prace nad możliwością wychwywania i



Izabela Kloc podczas posiedzenia komisji Przemysłu, Badań Naukowych i Energii w Parlamencie Europejskim zapytała o możliwy powrót do pomysłu ECTB.

magazynowania dwutlenku węgla. Paleta możliwości i pomysłów jest ogromna, ale aby uruchomić ten proces, Bruksela musi się odblokować mentalnie i politycznie. Nie chodzi o to, aby rezygnować z Zielo-

Rozmawiał Szymon Kamczyk

OGŁOSZENIE

PREZYDENT MIASTA WODZISŁAWIA ŚLĄSKIEGO

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Wodzisław Śl. przy ul. Bogumińskiej 4b oraz w siedzibie MOSiR „CENTRUM” przy ul. Bogumińskiej 8, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy – Miasta Wodzisławia Śl. przeznaczonych do oddania w dzierżawę:

1. Nieruchomość gruntową z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej, stanowiącą własność Gminy – Miasta Wodzisławia Śl. obejmującą działki: nr 163/56, o pow. 0,2960 ha i nr 171/56 o pow. 0,2119 ha mapa 3, obręb Kokoszyce opisane w KW – GL1W/00007270/3, nr 172/56 o pow. 0,0991 ha mapa 3, obręb Kokoszyce, opisana w KW – GL1W/00055157/6, nr 266/56 o pow. 0,0441 ha mapa 3, obręb Kokoszyce i część działek 265/56 o pow. ok. 470 m² i 267/56 o pow. ok. 490 m², opisanych w KW- GL1W/00006184/6, położonych przy ul. Pszowskiej w Wodzisławiu Śl. – Kokoszycach.
2. Przeznaczyć do oddania w dzierżawę nieruchomość gruntową z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej, stanowiącą własność Gminy-Miasta Wodzisław Śl. o powierzchni 2,9243 ha obejmującą działki nr 2056/14, 2058/15, 657/13, 658/13, 659/11, 663/16, 664/15, 26, 1669/10 k.m.3, obręb Zawada opisana w KW GL1W/00014863/9 oraz część działki nr 652/55 k.m.3, obręb Zawada o powierzchni 0,1080 ha opisaną w KW GL1W/00047583/2 stanowiących własność Gminy-Miasta Wodzisław Śl. położonych przy ul. Młodzieżowej 273f w Wodzisławiu Śląskim – Zawadzie.

Wykaz został zamieszczony na stronach internetowych: www.wodzislav-slaski.pl; www.mosir.wodzislav-slaski.pl



KOMPLEX DACH

PEŁEN ZAKRES USŁUG BLACHARSKO-DEKARSKICH

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, składamy wiosenne życzenia, aby w czas Świąt Paschy w Waszych sercach, rodzinach i domach zagościła radość, spokój i wielka nadzieja odradzającego się życia życzy KomplexDach

☎ 606 118 496

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca.nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • GLIWICE
WODZISŁAW ŚL. • KĘDZIERZYN
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY



praca.nowiny.pl

👉 Sprawdź nas już dziś!

Gmina nabyła nieruchomość sąsiadującą z budynkiem remizy straży pożarnej w Lubomi i Gminnym Ośrodku Kultury. Dzięki temu w przyszłości powstanie przy tych instytucjach parking z prawdziwego zdarzenia. Plany są zresztą znacznie ambitniejsze.

Remiza zostanie rozbudowana

LUBOMIA Obecnie parking przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubomi jest niewielki, w dodatku tak usytuowany, że w praktyce znajduje się przy wjeździe do garażów remizy. Zdarza się, że wyjazd z garaży jest blokowany przez parkujące na miniaturowym parkingu auta. Problemem jest niedostateczna ilość miejsca przy remizie. To ma się jednak wreszcie zmienić. Kilka miesięcy temu pisaliśmy o planach nabycia przez gminę nieruchomości sąsiadującej bezpośrednio z remizą – działki zabudowanej opuszczonym domem. Temat był skomplikowany, bo na nieruchomości ciążyły zobowiązania – miała obłożoną księgę wieczystą z wieloma wierzycielami, służebnością dożywnością i wieloma spadkobiercami. – Postanowiłem zająć się tematem do końca. Udało się – mówi wójt gminy Lubomia Czesław Burek. Gmina zapłaciła za nieruchomość prawie ćwierć miliona złotych, co pozwoliło zaspokoić wierzy-



Ciasny parking przy remizie to zdrażaków. Dzięki zakupowi sąsiedniej działki, na której stoi jeszcze piętrowy dom (po lewej) miejsca przy remizie będzie wreszcie wystarczające

cieli i dożywności użytkownik.

Zyskała zaś prawie 16-arówką działkę, która da nowe możliwości zagospodarowania terenu przy remizie i GOK – po wyburzeniu piętrowego domu, znajdującego się na zakupionej działce. – Remiza strażacka zostanie powięk-

szona, poprzez dobudowanie nowego skrzydła, zostanie też poddana termomodernizacji wraz z wymianą źródła ciepła. Ponadto powstanie nowy plac manewrowy i parking. To jak dokładnie wyglądać będzie zagospodarowanie tego miejsca zobaczymy dopiero kiedy zostanie opracowana koncepcja

– mówi wójt Burek. Jak dodaje, do końca września tego roku ma być gotowy projekt budowlany wraz pozwoleniem na budowę. – Opracowanie projektu budowlanego zostało już zleczone. Z kolei prace budowlane chcielibyśmy rozpocząć w przyszłym roku – kończy wójt.

(art)

4 opony, kanister, rura PCV i 15 worków śmieci



Akcja sprzątania lasu przy Baszcie, fot. Wodzisław 2.0

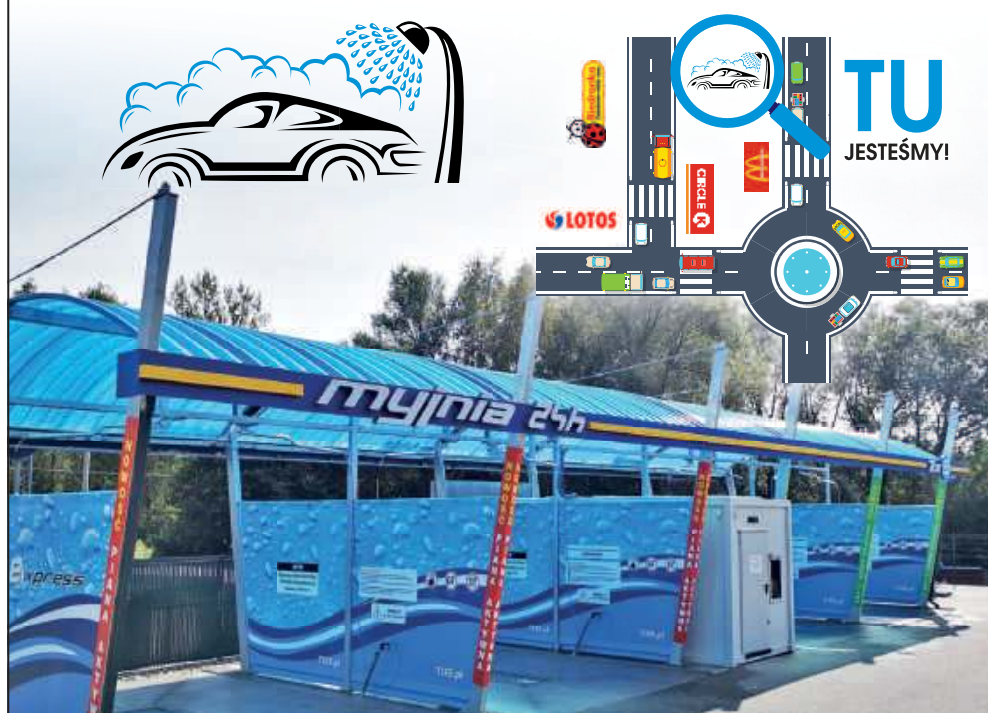
WODZISŁAW ŚL. Wodzisław 2.0 zorganizował sprzątanie lasu przy wodzisławskiej Baszcie, a wszystko z okazji Międzynarodowego Dnia Lasów. Bilans zebranych odpadów jest spory.

4 opony, kanister, rura PCV i 15 worków z butelkami, puszkami i odpadami. Tyle śmieci

zebrano podczas akcji sprzątania lasu przy Baszcie z okazji Międzynarodowego Dnia Lasów. – Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział pomimo bardzo niesprzyjającej pogody. Następną akcją sprzątania lasów za miesiąc z okazji Dnia Ziemi – informuje Stowarzyszenie Wodzisław 2.0. **AgaKa**

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA MYJNIA W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ZAPRASZA NA NOWĄ JAKOŚĆ MYCIA

CZTERY STANOWISKA: dwa z pianą aktywną, dwa ze szczotką turbo piana



WODZISŁAW ŚL. UL. JASTRZĘBSKA 18

za McDonald's



Samochodowa Myjnia
Bezdotykowa 24h – Wodzisław Śląski

JESTEŚ OFIARĄ PRZESTĘPSTWA?

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem

Ośrodki na terenie całej Polski zapewniają bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną i materialną

Więcej pod numerem telefonu +48 222 309 900 oraz na www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl

„Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości”

Nowe wnętrza zawadzkiej remizy

WODZISŁAW ŚL. W remizie OSP Zawada zakończyły się prace remontowe, dzięki którym zupełnie nowy wygląd zyskał hol wejściowy i sanitariaty. To dalszy ciąg remontów, zapoczątkowanych w 2019 roku pracami w pomieszczeniach garażowych. Wkrótce zaś strażnica przejdzie termomodernizację.

Nowe okładziny ścian z tynku żywicznego i ciepłe kolory w korytarzu, a także nowe płytki, drzwi i armatura w łazienkach – to efekt kolejnego remontu w strażnicy OSP Zawada. Przypomnijmy, że w 2019 roku w remizie przeprowadzono modernizację pomieszczeń garażowych, podczas której wymienione zostały posadzki garaży, powstały nowe metalowe schody oraz okładziny ścian z płytek ceramicznych. Wymieniono także wszystkie drzwi wewnętrzne. – To pozwala na łatwiejsze i

szybsze czyszczenie pomieszczeń garażowych, a nowa posadzka wraz z pełną podbudową żelbetową będzie na pewno służyć przez długie lata – mówi Janusz Rassek, prezes OSP Zawada. Remont w 2019 roku został sfinansowany w ramach zadania publicznego „Zapewnienie gotowości bojowej jednostki przeciwpożarowej włączonej do KSRG”, które dofinansowuje Komenda Główna PSP. W ramach funduszu jednostki mogą uzyskać dotacje m.in. na sprzęt i umundurowanie, a także na prace remontowe. Również prace w 2020 roku zostały sfinansowane ze środków Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, przy wsparciu finansowym miasta Wodzisław Śląski i środków własnych OSP. Miasto również prze-

kazało strażakom środki na zakup płytek ceramicznych, które już wkrótce trafią na ściany trzeciego garażu. – Bardzo dziękujemy komendantowi KP PSP w Wodzisławiu Śląskim za akceptację i poparcie naszego wniosku o pozyskanie środków remontowych z KSRG. Dzięki temu nasza remiza znów wypiękniała wewnątrz. Wkrótce również dzięki miejskiemu projektowi znacząco zmieni się jej wygląd zewnętrzny – zapowiada Janusz Rassek. Mowa o termomodernizacji obiektu, która ma nastąpić jeszcze w tym roku. Na przełomie marca i kwietnia odbędzie się przetarg na wykonawstwo remontu, który obejmie nie tylko

▼ Tak według projektu będzie wyglądać nowa elewacja strażnicy w Zawadzie po termomodernizacji

ocieplenie ścian i dachu, ale też nową elewację budynku, instalację CO i zabudowę nowego źródła ciepła – kotła na pellet, który zastąpi obecny kocioł węglowy. W ubiegłym roku miasto zakończyło termomodernizację strażnicy OSP Radlin II, a w tym roku już

▼ W sanitariatach ułożono płytki, zamontowano armaturę, a strażacy dodali akcent od siebie – grafiki w łazienkach



rozpoczęły się prace w remizie OSP Turzyczka. OSP Zawada jest kolejną jednostką na liście projektu „Poprawa efektywności energetycznej budyn-

ków użyteczności publicznej w Wodzisławiu Śląskim”, na który miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości 2,4 mln złotych. **Szymon Kamczyk**



Stary hol zyskał nową estetykę, dzięki okładzinom ścian i ciepłym kolorom

Jak walczyć z nałogiem palenia? Kolejni naukowcy wskazują skuteczne metody

Kilka dni temu kolejny naukowiec określił e-papierosy jako skuteczne narzędzie do wychodzenia z nałogu palenia. Profesor Frank Baeyens z Katolickiego Uniwersytetu w Leuven (Belgia) poinformował, że prowadzone na jego macierzystym uniwersytecie badania dowodzą, iż 40 proc. Belgów, którzy podjęli zakończoną sukcesem próbę rzucenia palenia, używało podczas tego procesu e-papierosów. Ponadto, określił je jako znacznie mniej szkodliwe od zwykłych papierosów.

Opinię belgijskiego naukowca cytują miejscowe media: – W naszym kraju vaping jest jednym z najbardziej popularnych narzędzi pomagających ludziom rzucić palenie. Dlatego Fundacja Przeciw Rakowi (Stichting tegen Kanker, belgijska fundacja działająca na szczeblu federalnym- przyp. red.) i większość ekspertów w dziedzinie tytoniu nie sprzeciwia się wapowaniu, jeśli jest ono stosowane w celu pomocy w rzuceniu palenia. Prof. Baeyens powołuje się także na bogate doświadczenia brytyjskie w tym zakresie.

Do podobnych wniosków doszli bowiem autorzy najnowszego, siódmego już raportu Public Health England (PHE), brytyjskiej instytucji zdrowia publicznego na temat korzystania z e-papierosów w Wielkiej Brytanii. W raporcie jest mowa o tym, że e-papierosy są nawet bardziej skutecznym narzędziem wspomagającym porzucenie palenia, niż nikotynowa terapia



zastępcza, czyli np. gummy do żucia czy plastry antynikotynowe. Naukowcy z King's College London szacują, że w 2020 roku e-papierosy były wśród Brytyjczyków najpopularniejszym narzędziem prowadzącym do osiągnięcia tego celu, a w 2017 r. ponad 50 tys. palaczy w Wielkiej Brytanii rzuciło nałóg przechodząc na wapowanie. Poddani badaniu deklarowali, że kontynuowałiby palenie tradycyjnych papierosów, gdyby nie pojawiła się ta alternatywa.

SKALA OBNIŻANIA RYZYKA

Wspomniany prof. Baeyens w opinii opublikowanej niedawno na łamach jednego z belgijskich portali mówi wprost: – Waping jest i pozostanie ważną bronią w walce z paleniem i szkodami zdrowotnymi, jakie ono powoduje (rak płuc, choroby serca, choroby płuc). Za tą teorią wydaje się także przemawiać prosta proporcja podawana przez wspomnianą wcześniej brytyjską instytucję (PHE), która podaje, że papierosy elektroniczne są o 95 proc. mniej szkodliwe od tych tradycyjnych, w których następuje proces spalania tytoniu uwalniający najbardziej niebezpieczne dla zdrowia substancje smoliste.

E-papieros z kolei to elektroniczne urządzenie, które poprzez podgrzanie płynu tworzy parę – na polskim rynku można spotkać różne urządzenia tej kategorii, np. Vuse ePen działający w zamkniętym systemie z fabrycznie napełnionymi wkładami. Takie rozwiązanie gwarantuje, że użytkownik sięga po gotowy, gruntownie przebadany produkt. I nie chodzi



tu wyłącznie o wygodę i estetykę użycia, ale właśnie o jakość gwarantowaną złożonym systemem testów i certyfikacji.

NAJWAŻNIEJSZE TO ZERWAĆ Z NAŁOGIEM

Rynek wyrobów, które są zamiennikami dla klasycznych papierosów będzie się z pewnością dynamicznie zmieniał. Umożliwia to rozwój technologii, a także wciąż trwające prace badawcze. Wśród potencjalnie mniej szkodliwych dla zdrowia palaczy alternatyw można wskazać również coraz bardziej popularne podgrzewacze tytoniu. Co ciekawe, naukowcy opracowali nawet pojęcie tzw. skali obniżania ryzyka (risk continuum), która przedstawia poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny. Wśród mniej szkodliwych alternatyw wobec tradycyjnych papierosów znalazły się także wspomniane podgrzewacze. I tutaj również można wybierać spośród różnych dostępnych opcji, a do najnowszych, dostępnych od kilku tygodni na polskim rynku należy choćby glo Hyper.

Naukowcy podkreślają, że warto komunikować dowody naukowe i efekty prowadzonych w tym obszarze badań, tak, by dorośli palacze mogli wybrać najlepszą, a co ważne – skuteczną opcję zerwania z nałogiem.

Prace na osiedlu znów ruszyły

W ostatnich tygodniach – dzięki nieco lepszej aurze i wyższym temperaturom – ponownie ruszyły prace na Osiedlu Karola w Rydułtowach. Po wykonanych pracach ziemnych, brukarskich i przyłączeniowych, przyszedł czas na termomodernizację budynków i wymianę pokryć dachowych.

RYDUŁTOWY Zabytkowe Osiedle Karola położone w Rydułtowach tuż przy ul. Bema to jedno z niewielu takich miejsc w regionie, słynące z charakterystycznej architektury górniczych familoków. To także miejsce zamieszkania wielu rodzin, bo właśnie na Osiedlu Karola znajdują się mieszkania socjalne. Dzięki środkom pozyskanym na remont tego miejsca, znacznie poprawi się komfort życia mieszkańców, a przy okazji znikną stare piece węglowe, które powodują zanieczyszczenie powietrza. Pieniądze na rewitalizację osiedla pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014 – 2020 oraz wkładu własnego miasta.

– Modernizacja Osiedla Karola to kluczowa inwestycja w Rydułtowach, która pozwoli na polepszenie warunków bytowych mieszkańców, jednocześnie eliminując problem smogu i zachowując dziedzictwo architektoniczne – pod-

kreśla senator Ewa Gawęda. Warto wspomnieć, że jej staraniem inwestycja w Osiedle Karola mogła dojść do skutku. Kiedy projekt złożony przez miasto do dofinansowania nie został zakwalifikowany, burmistrz Marcin Połomski zwrócił się o pomoc do senator Ewy Gawędy.

Gra była warta świeczki, bo budynki miały być podpięte do ciepłociągu. Bez termomodernizacji mieszkańcy zapłaciliby krocie za ogrzewanie. – Po interwencjach u marszałka udało się znaleźć dodatkowe środki na realizację tego projektu. Dlatego obecnie na terenie osiedla trwają szeroko zakrojone prace budowlane, które mam nadzieję przysłużą się tamtejszym

przy okazji zbudowano miejsca integracji społecznej dla mieszkańców i zmodernizowano plac zabaw. W drugim etapie modernizacji Osiedla Karola będą wykonywane prace związane z ogrzewaniem budynków. W planach jest termomodernizacja 9 budynków oraz ich przyłączenie do ciepłociągu. Tegoroczne prace mają kosztować 5,1 mln zł. – Inwestycję



Pracownicy korzystając z dobrej pogody wymieniają również konstrukcje dachów i pokrycia dachowe



Tak będą wyglądać elewacje wszystkich budynków na Osiedlu Karola po remoncie



Niedawno zmiany na Osiedlu Karola zobaczyła senator Ewa Gawęda, której burmistrz Marcin Połomski oraz wiceburmistrz Mariola Bolisęga opowiedzieli o kolejnych pracach, jakie zostaną przeprowadzone

mieszkańcom, a ostatecznie osiedle to stanie się kolejną wizytówką Rydułtów – mówi Ewa Gawęda.

Szeroki zakres prac

W ubiegłym roku, w ramach pierwszej części rewitalizacji osiedla wykonane zostały dościa i schody z kostki betonowej, balustrady przy schodach, drenaż opaskowy i opaski żwirowe wokół budynków, nowe fundamenty pod przedsionki, ponadto bramy, furtki i przesła ogrodzeniowe. Nowa nawierzchnia powstała także na drogach i wjazdach, a

planujemy zakończyć 15 października 2021 roku. Będzie to docieplenie ścian 9 budynków na Osiedlu Karola wraz z okładzinami z płytek elewacyjnych, aby zachować wygląd i charakter zabytkowej architektury. Będą odbywały się także wymiany konstrukcji dachowych wraz z wymianą pokrycia i termoizolacją. Wykonawca przeprowadzi również iniekcje ścian czyli wstrzykiwanie w ściany środka, który zapobiegnie podnoszeniu się wilgoci na poziom parteru. W większości budynków zostanie wymieniona stolarka okienna i

drzwiowa, a także mieszkania zostaną wyposażone w instalację ciepłej wody użytkowej i centralne ogrzewanie, a także nową instalację elektryczną (podłączenie kucharek elektrycznych i podgrzewaczy CWU) i odgromową – mówiła nam niedawno Anna Nessing-Długi, kierownik referatu inwestycji w Urzędzie Miasta Rydułtowy.

nie bardzo zaawansowane, z czego cieszą się mieszkańcy. – Ten remont dużo zmieni w naszych mieszkaniach. Już czujemy, że jest cieplej, bo izolacja robi swoje. Szkoda tylko, że najpierw wykonano bruki, a teraz trwają remonty w budynkach. Mogło być odwrotnie, bo zrobione drogi i place mocno się brudzą i niszczą. Ale na pewno będzie znacznie lepiej – podkreślają mieszkańcy.

Będzie pięknie i czysto

Prace na osiedlu są obec-

Szymon Kamczyk



W ubiegłym roku przy osiedlu powstało m.in. miejsce do integracji mieszkańców

ZYCZENIA

Zdrowych i wesołych

Świąt Wielkanocnych,

pogody ducha oraz radości
przy świątecznym stole życzy

Zarząd i Pracownicy

Przedsiębiorstwa Wodociągów

i Kanalizacji w Wodzisławiu Śląskim



POWIATOWY ZAKŁAD ZARZĄDZANIA NIERUCHOMOŚCIAMI



działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2020r. poz.1990 z późn. zm./ informuje, że został wywieszony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim przy ul. Bogumińskiej 2 i w siedzibie PZZN w Wodzisławiu Śląskim przy ul. kard. Stefana Wyszyńskiego 41 oraz na stronach internetowych (<http://www.powiatwodzislawski.pl>, <http://bip.powiatwodzislawski.pl>, <http://pzzn.bip.powiatwodzislawski.pl>) wykaz na okres 21 dni.

AUTOPROMOCJA

Masz firmę?
Poszukujesz pracowników?

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY

praca nowiny.pl

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

praca.nowiny.pl Sprawdź nas już dziś!



*Życzenia ciepłe jak tchnienie wiosny, składamy wszystkim w ten czas radosny
Niech wszystkie troski będą daleko, a dobro płynie szeroką rzeką.
Niech pogoda ducha towarzyszy Wam w trudzie każdego dnia,
a dobre Nowiny umilają wam chwile w czasie zasłużonego odpoczynku*

życzy Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

Czytaj i oglądaj nas codziennie!

**Mamy Cię czym
ZASKOŁOZYĆ**

nowiny.pl

nowiny
RACIBORSKIE

nowiny
WODZISŁAWSKIE

nowiny
ŻORSKIE

nowiny
JASTRZĘBSKIE

MAGAZYN **nowiny.pl**
RYBNICKI

- wiarygodna informacja
- najświeższe newsy z regionu
- skuteczna reklama
- oferty pracy w regionie **praca nowiny.pl**
- niecodziennie eventy ONLINE

 **kupujesmakuje**
Wybieram polskie produkty
GOTOWANIE NA ŻYWO **KUCHNIA ONLINE**

 **inspiratON**
Czas na Zawodowców!
FESTIWAL PERSPEKTYW ONLINE

KONTAKT: portal@nowiny.pl | reklama@nowiny.pl

Oddziały covidowe w okolicy zapełnione. Wywiozą chorych poza województwo?

– Wolne miejsca są zapełniane w ciągu kilku godzin – mówi Krzysztof Kowalik, dyrektor Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rydułtowach i Wodzisławiu.

WODZISŁAW ŚL., REGION

Oddział covidowy szpitala w Wodzisławiu liczy 22 łóżka, ponadto ma do dyspozycji kolejne 3 łóżka z respiratorami dedykowanymi pacjentom zakażonym koronawirusem. Tymczasem 23 marca na godzinę 10.30 na oddziale covidowym zajętych było 21 łóżek oraz 2 łóżka respiratorowe. – Zostały więc dwa miejsca, ale w zasadzie w ciągu kilku godzin zostaną one zajęte. Od tygodnia oddział jest praktycznie cały czas pełny – mówił nam wówczas Krzysztof Kowalik, dyrektor szpitala, dodając, że sytuacja jest dynamiczna. – Wolne miejsca są zapełniane w ciągu kilku godzin.

Ponad połowa hospitalizowanych pacjentów umiera

Oddział covidowy w PPZOZ w Rydułtowach i Wodzisławiu działa od 26 października 2020 r. Pracuje na nim 6 lekarzy, 24 pielęgniarki, 5 ratowników medycznych oraz 2 opiekunów medycznych. Do końca lutego hospitalizowanych było w nim łącznie 242 pacjentów. Aż 124, a więc połowa – zmarło. Najwięcej zgonów odnotowano w listopadzie – 41 i grudniu – 34. W styczniu i lutym również było ich sporo, bo odpowiednio 26 i 16. W październiku, kiedy zaczął funkcjonować oddział zmarło 7 pacjentów. Danych za marzec szpital nie przedstawił (miesiąc się nie skończył), ale można się spodziewać, że wobec maksymalnego obłożenia oddziału, liczba zgonów nie będzie mała. – Duża śmiertelność spowodowana jest przez dwa czynniki. Pierwszy to choroby współistniejące. Organizmy chorych, którzy zmagają się z innymi chorobami, są osłabione. W sytuacji kiedy zachorują jeszcze dodatkowo na Covid-19, to taki osłabiony organizm znacznie słabiej broni się przed chorobą i niestety szansa przeżycia mocno spada. Z moich rozmów z lekarzami wynika, że chodzi tu głównie o pacjentów chorujących na cukrzycę, również na choroby nerek. Wyczerpane organizmy nie bronią się przed Covid-19 tak jak organizmy zdrowych ludzi. Drugi czynnik wysokiej śmiertelności to efekt tego, że chorzy trafiają do nas już w mocno zaawansowanym stadium choroby i często na ratunek jest już za późno – tłumaczy Krzysztof Kowalik, dyrektor PPZOZ. Zaznacza, że wśród hospitalizowanych na oddziale covidowym są mieszkańcy nie tylko powiatu wodzisławskiego, ale też Rybnika, Jastrzębia, Żor czy powiatu raciborskiego. To efekt tego, że chorzy są umieszczani w tym szpitalu, w którym aktualnie są miejsca na oddziale covidowym. A co w sytuacji kiedy w Wodzisławiu akurat nie ma miejsca dla pacjenta zmagającego się z covid-19? – Wtedy lekarz izby przyjęć kontaktuje się z innymi szpitalami z regionu dysponującymi łóżkami covidowymi, celem ustalenia wolnego miejsca dla pacjenta. Jeśli w najbliższych szpitalach takie miejsce nie występuje, wówczas lekarz izby przyjęć kontaktuje się z Wojewódzkim Koordynatorem Ratownictwa Medycznego w celu ustalenia innego szpitala na terenie województwa śląskiego, posiadającego wolne łóżka dla pacjentów wymagających hospitalizacji w związku z zakażeniem koronawirusem. Po wyznaczeniu szpitala z dostępnym łóżkiem, zespół Ratownictwa Medycznego udaje się tam wraz z pacjentem – wyjaśnia Krzysztof Kowalik.

czy Krzysztof Kowalik, dyrektor PPZOZ. Zaznacza, że wśród hospitalizowanych na oddziale covidowym są mieszkańcy nie tylko powiatu wodzisławskiego, ale też Rybnika, Jastrzębia, Żor czy powiatu raciborskiego. To efekt tego, że chorzy są umieszczani w tym szpitalu, w którym aktualnie są miejsca na oddziale covidowym. A co w sytuacji kiedy w Wodzisławiu akurat nie ma miejsca dla pacjenta zmagającego się z covid-19? – Wtedy lekarz izby przyjęć kontaktuje się z innymi szpitalami z regionu dysponującymi łóżkami covidowymi, celem ustalenia wolnego miejsca dla pacjenta. Jeśli w najbliższych szpitalach takie miejsce nie występuje, wówczas lekarz izby przyjęć kontaktuje się z Wojewódzkim Koordynatorem Ratownictwa Medycznego w celu ustalenia innego szpitala na terenie województwa śląskiego, posiadającego wolne łóżka dla pacjentów wymagających hospitalizacji w związku z zakażeniem koronawirusem. Po wyznaczeniu szpitala z dostępnym łóżkiem, zespół Ratownictwa Medycznego udaje się tam wraz z pacjentem – wyjaśnia Krzysztof Kowalik.

Gdy zabraknie miejsc...

A z tym może być naprawdę spory problem. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 2 w Jastrzębiu Zdroju w piątek 26 marca dysponował 149 łóżkami dla pacjentów chorych na Covid-19. Ich liczba była już kilkakrotnie zwiększana, a mimo to miejsc wciąż brakuje – Obecnie szpital ma zajęte 142 łóżka dla pacjentów covidowych. Wkrótce zajęte będą wszystkie. Dlatego planowane jest kolejne powiększenie liczby łóżek w tym szpitalu. Trwają prace nad rozbudową instalacji doprowadzającej tlen – powiedziała nam 26 marca Alina Kucharzewska, rzecznik prasowy wojewody śląskiego. To wojewoda nakłada na szpitale decyzje dotyczące zwiększenia stanu łóżek dla pacjentów zmagających się z koronawirusem. W szpitalu w Żorach wszystkie łóżka dla pacjentów covidowych są zajęte (stan na piątek 26 marca). To 5 łóżek respiratorowych i 21 łóżek dla pacjentów zakażonych oraz 4 łóżka dla pacjentów z podejrzeniem zakażenia. – Sytuacja jest dramatyczna – podkreśla Katarzyna Siemienieć, prezes

spółki Miejskie Zakłady Opieki Zdrowotnej w Żorach. Szpital w Raciborzu na dzień 29 marca dysponował 16 wolnymi łóżkami, ale trzeba pamiętać, że szpital ten ma kilka oddziałów covidowych np. pediatryczny i nie zawsze to, że dysponuje on wolnymi łóżkami oznacza, że przyjęty może tam zostać chory na covid-19 pacjent zmagający się równocześnie z np. z cukrzycą.

Śląsk liderem zachorowań

Miejsc w szpitalach dla pacjentów covidowych zaczyna brakować w całym województwie. Może to oznaczać konieczność wywożenia pacjentów poza województwo, o czym przed weekendem na konferencji prasowej mówił Minister Zdrowia Adam Niedzielski. – Dynamika zachorowań na Śląsku jest bardzo ważnym zagadnieniem i ona doprowadziła do tego, że praktycznie w ciągu ostatnich dwóch tygodni województwo śląskie z pozycji średniej w Polsce, stało się liderem liczby zachorowań w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców. Dlatego też sytuacja na Śląsku będzie wymagała stosowania specjalnych rozwiązań. Być może transportu pacjentów poza region. Nad takimi rozwiązaniami obecnie pracujemy – powiedział 25 marca minister Niedzielski. 28 marca w całym województwie zajętych było 3567 z 4330 łóżek covidowych (82,3%). Jak poinformował Jarosław Wierczok, wojewoda śląski, do 1 kwietnia w naszym województwie ma być w sumie około 4800 miejsc dla chorych na Covid-19, część z nich w drugim szpitalu tymczasowym, który powstaje przy lotnisku w Pyrzowicach. – To powinno dać wydolność przyjęcia wszystkich, którzy tej pomocy będą potrzebować. Szacujemy, że liczba pacjentów może oscylować w granicach 4200-4300 – powiedział Wierczok na konferencji prasowej, która odbyła się w sobotę.

Wojewoda dodał, że w razie potrzeby śląscy pacjenci będą transportowani karetami przede wszystkim do szpitali w ościennych województwach, a jeśli w bardziej odległych regionach będą wolne miejsca w szpitalach, to również drogą powietrzną. – Bardzo chciałbym państwu powiedzieć, że ten wa-

riant nie będzie uruchomiony, natomiast muszą być przygotowani i cały sztab zarządzania, aby odpowiedzialnie móc nacisnąć guzik, kiedy będzie to konieczne – podkreślił Wierczok. W poniedziałek 29 marca w godzinach południowych radio RMF FM podało informację o tym, że 20 chorych na COVID-19 mieszkańców woj. śląskiego trafiło w weekend do szpitali w woj. opolskim w Kędzierzynie-Koźlu, Głubczycach, Opolu, Prudniku i w Kluczborku. Alina Kucharzewska w rozmowie z mediami doprecyzowała, że chodzi o mieszkańców tej części województwa śląskiego sąsiadującej z Opolszczyzną, co pozwala skrócić czas przejazdu karetek. Na Raciborszczyźnie na

Opolszczyznę jest bliżej niż do szpitali tymczasowych w Katowicach czy Pyrzowicach.

Szpital chorób płuc bez oddziału dla chorych na Covid

Dodajmy, że oddział covidowy działał również w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc im. Alojzego Pawelca w Wodzisławiu. – Oddział decyzją wojewody został zawieszony jakiś czas temu, ale jeśli zapadnie taka decyzja to w ciągu 72 godzin jesteśmy w stanie na nowo go uruchomić – mówi Izabela Tomiczek, rzecznik prasowy WSChP w Wodzisławiu Śl. Oddział covidowy w szpitalu chorób płuc liczył najpierw 32 łóżka, następnie od 1 grudnia 18

łóżek, zaś pod koniec stycznia jego działalność została zawieszona, co związane było z jednej strony z zapotrzebowaniem szpitala na miejsca dla chorych na inne choroby, a z drugiej strony z mniejszą liczbą zakażeń w tamtym momencie. Czy teraz, kiedy zakażeń jest znów sporo, oddział ten zostanie ponownie uruchomiony? – Nic nam na ten temat nie wiadomo, ale widzimy, jaka jest sytuacja, więc jeśli zajdzie taka potrzeba, to będziemy na to gotowi – mówi Tomiczek. – Na razie nie ma decyzji o uruchomieniu oddziału covidowego w tym szpitalu – mówiła nam 26 marca Alina Kucharzewska.

Artur Marcisz

REKLAMA

RUSZYŁA ZBIÓRKA PIENIĘDZY na odbudowę domu pana Alojzego

MARKLOWICE Kilka dni temu w Markłowicach przy ul. Wyzwolenia spłonął dom. Obecnie budynek nie nadaje się do zamieszkania. Straty szacuje się na ponad 200 tysięcy zł. Właściciel domu, pan Alojzy jest po 70-tce, w domu mieszkał sam. Ruszyła zbiórka pieniędzy na odbudowę spalonego budynku.

Zbiórka pieniędzy prowadzona jest na portalu zrzutka.pl pod nazwą „Odbudujmy spalony dom p. Alojzego”.

W piątek, 19 marca w godzinach porannych (przed 9.00) strażacy zostali wezwani do pożaru domu jednorodzinnego w Markłowicach przy ul. Wyzwolenia. Ogień rozprzestrzenił się bardzo szybko ze względu na łatwopalny materiał, jakim był pokryty dach (tzw. onduline).

Jak przekazał nam oficer prasowy Komendanta Powia-

towego PSP w Wodzisławiu Śląskim, Jacek Filas zniszczenia po pożarze są ogromne. Nie wiadomo, co dokładnie było przyczyną pojawienia się ognia, który strawił dach, belki stropowe i dwa pomieszczenia w dolnej części budynku. Dom zamieszkiwany był przez jedną osobę – pana Alojzego. Na

szczęście nic mu się stało. Na miejscu zdarzenia szybko pojawili się pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej, lecz tymczasowe schronienie mężczyźni nie zaoferował jego brat. Straty szacowane są na ponad 200 000 zł. Na chwilę obecną dom nie nadaje się do zamieszkania

(nie ma prądu, cała instalacja jest do wymiany, nie ma też ogrzewania, wymagany jest gruntowny remont i położenie nowego dachu). Na 29 marca na zbiórce zebrano 9401 zł.

AgaKa



W centrum sołectwa powstanie przystań dla rowerzystów

LUBOMIA W centrum miejscowości powstanie punkt informacji turystycznej z miejscem odpoczynku dla rowerzystów i niezbędną infrastrukturą techniczną, tzw. przystań odpoczynkowa.

Gmina Lubomia ze względu na swoje walory turystyczne i widokowe jest coraz chętniej odwiedzana przez turystów na rowerach. Toteż gmina zamierza wyjść im naprzeciw, budując w centrum sołectwa Lubomia, przy skrzyżowaniu ul. Mickiewicza i Pogrzebieńskiej, punkt odpoczynkowy. Niedaleko stąd do ścieżki prowadzącej na średniowieczne grodzisko, czy do wieży widokowej w Pogrzebieniu. Zarazem punkt powoli zagospodarować fragment centrum sołectwa. Powstanie obok przystanku autobusowe-

go. – Czekamy na pozwolenie na budowę. Chcemy by do lata punkt był już gotowy – mówi Czesław Burek, wójt Lubomia.

W ramach inwestycji zostanie wybudowana betonowa wiata z elementami ze stali i drewna, wykonane zostaną nasadzenia, zamontowane zostaną elementy małej architektury – ławki, stojak rowerowy, kosze na śmieci, stacja ładowania rowerów, dotykowy punkt informacji turystycznej, także telebim, na którym wyświetlane będą gminne informacje. Całość zostanie umieszczona na działce o powierzchni 220 m².

Zakładany koszt inwestycji ma wynieść około 220 tys. zł. Gmina na realizację zadania pozyskała 82 tys. zł unijnych środków za pośrednictwem LGD Morawskie Wrota.

(art)

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy wszystkim naszym partnerom, przyjaciółom,
klientom i współpracownikom,
wszystkiego co najlepsze i najprzyjemniejsze,
rodzinnej atmosfery, szczęścia osobistego,
pogody ducha, smacznego święconego jajka
i suto zastawionych stołów*

*życzy
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz pracownicy
„Społem” Powszechnej Spółdzielni Spożywców
w Wodzisławiu Śląskim*



radlin
miasto z sercem

**Radosnych, pełnych
zdrowia i poczucia
bezpieczeństwa**

Świąt Wielkanocnych życzą

Burmistrz Radlina
Barbara Magiera

oraz
Rada Miejska
w Radlinie



Niech nadchodzące
Święta Wielkiej Nocy

przyniosą wszystkim
same radosne i szczęśliwe dni
oraz będą doskonałą okazją
do spędzenia wspaniałych chwil
w gronie najbliższych.

Wójt Gminy Gorzyce Daniel Jakubczyk
Przewodniczący Rady Gminy Piotr Wawrzyczny

zielona gmina
gorzyce



Arcybiskup apeluje, by nie lekceważyć niebezpieczeństwa

Arcybiskup katowicki Wiktor Skworec 26 marca wydał zarządzenie w związku z sytuacją epidemiologiczną, regulujące życie religijne i obchody Wielkiego Tygodnia w trwającym czasie pandemii.

REGION W swoim zarządzeniu abp Wiktor Skworec przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 marca 2021 r. odnośnie do limitu uczestników nabożeństw w kościołach, w Eucharystii niech uczestniczą przede wszystkim osoby związane z intencją Mszy św. Bezwzględnie należy zachowywać zasadę – 1 osoba na 20 m². Zaleca zaznaczanie w ławkach bezpiecznych stref.

Arcybiskup wskazuje, że z najwyższą troską trzeba też wypełniać wskazania dotyczące bezpieczeństwa, stosowania dystansu osób, zasłaniania ust i nosa (z wyjątkiem głównego celebransa) oraz dezynfekcji powierzchni i wietrzenia kościoła. – „Za te profilaktyczne i

konieczne działania odpowiednie są proboszczowie i administratorzy parafii, którym stanowczo przypominam obowiązek posłuszeństwa (por. kan. 273)” – przypomina abp Skworec.

Metropolita katowicki przypomina też, że ważna jest nadal dyspensacja od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św., dlatego w aktualnej sytuacji zachęca wiernych do duchowej łączności, szczególnie w liturgii dni Wielkiego Tygodnia, za pośrednictwem transmisji telewizyjnych i radiowych, a także do korzystania z transmisji archidiecezjalnych lub parafialnych celebracji, udostępnianych za pośrednictwem Internetu. – „W dni Triduum Sacrum zachęcam do korzystania z transmisji

z katowickiej katedry, która jest pierwszym miejscem sprawowania paschalnych tajemnic naszego zbawienia, uobecnianych w liturgii Kościoła” – pisze abp Skworec.

Mając na uwadze niebezpieczeństwo zakażenia się wirusem drogą kropelkową, arcybiskup kolejny raz usilnie zaleca wiernym przyjmowanie Komunii św. na rękę, a celebransom tę formę jej udzielania. – „O tym zaleceniu celebrans Mszy św. powinien informować każdorazowo wiernych w ramach wstępnego pozdrowienia lub bezpośrednio przed udzielaniem Komunii św.” – pisze w zarządzeniu metropolita, dodając że osobom, które mimo zalecenia chcą przyjąć Komunię św. do ust, należy jej udzielić na koń-

cu obrzędu Komunii św. lub równocześnie w innym miejscu kościoła, jeśli pozwala na to liczba szafarzy. Szafarze są również zobowiązani – przed i po udzieleniu Komunii św. – do koniecznych zabiegów dezynfekujących. Nadzwyczajni szafarze Komunii św. są również proszeni o przyjmowanie Komunii św. na rękę.

W ciągu dnia kościoły pozostają otwarte. – „Zachęcam wiernych, zwłaszcza gdy z uwagi na bardzo poważną sytuację epidemiczną na Górnym Śląsku nie będą mogli wziąć udziału w Mszach świętych i nabożeństwach, do nawiedzenia kościoła i adorowania Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie w całym okresie wielkanocnym” – zachęca arcybiskup.

Obchody Triduum Paschalnego

Arcybiskup katowicki Wiktor Skworec przesłał do parafii specjalne wskazówki i wytyczne na czas na Wielkiego Tygodnia w czasie pandemii.

Tradycyjne godziny odprawiania ceremonii w Wielkim Tygodniu mają zostać utrzymane. Arcybiskup udzielił też zezwolenia proboszczom, którzy chcą zorganizować coś dodatkowego – a mianowicie drugiej Mszy świętej Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek. Miałyby ona być odprawiana po południu i dedykowana przede wszystkim rodzinom dzieci wczesno- i pierwszokomunijnych. Inicjatywa w tej sprawie leży tu po stronie proboszczów.

W wytycznych czytamy o tym, że w sytuacji, w której większość wiernych nie będzie mogła w Wielki Piątek uczestniczyć w adoracji Krzyża, proboszczowie powinni ich zachęcić, żeby to nabożeństwo zorganizowali tego dnia w swoich mieszkaniach. Byłoby dobrze, gdyby wierni „wyeksponowali znak naszego zbawienia i uczcili Ukrzyżowanego w zwyczajowej formie, przez przyklęknięcie i ucałowanie”.

Będzie za to można w tym roku wrócić do budowy w kościołach zarówno ciemnicy, jak i Bożego Grobu. Arcybiskup zachęca do prowadzenia w nich adoracji Najświętszego Sakramentu. – „Niech w tym epidemicznym czasie miejsca adoracyjnej modlitwy odznaczają się prostym wystrojem, eksponującym Tego, który jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata!” – napisał.

W wytycznych czytamy też: – „Zaniechamy urządzania procesji rezurekcyjnej, ze względu na trudności w zachowaniu dystansu między wiernymi, którego domagają się wymogi sanitarne. Z tych samych względów nie organizujemy tradycyjnego obrzędu błogosławienia pokarmów. Należy natomiast zachęcić wiernych, aby przed śniadaniem wielkanocnym, spożywanym w rodzinnej wspólnotie, uczestniczyli w uroczystym błogosławieństwie, które poprowadzi ojciec rodziny lub inna osoba. Tekst błogosławieństwa należy umieścić na stronie internetowej parafii lub w drukowanej formie wyłożyć w kościołach”.

Arcybiskup zaznaczył, że z uwagi na dynamiczną sytuację epidemiczną w kraju i w województwie śląskim nie można wykluczyć, że wytyczne będą na bieżąco modyfikowane.

ZYCZENIA



„Noc Wielkanocna jest nocą nadzwyczajną, kiedy moc zmartwychwstałego Chrystusa pokonuje ostatecznie siły ciemności i śmierci, zapala w sercach wierzących nadzieję i radość”
//Jan Paweł II//

Oto dzień, który uczynił Pan,
radujmy się w nim i weselmy.
Zmartwychwstał Zbawiciel,
który przyniósł obietnicę niekończącego się życia.
Cieszymy się zatem dobrą nowiną, która daje nadzieję na
lepsze jutro. Niech blask Zmartwychwstałego
rozprasza wszelkie ciemności.
Niech Zbawiciel hojnie Wam błogosławi, obdarzy
szczęściem na czas nadchodzących Świąt Wielkanocnych.

Przewodniczący
Rady Miasta Rydułtowy



Burmistrz
Miasta Rydułtowy



W tym trudnym, ale przecież jak
zawsze wyjątkowym czasie
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzymy wszystkim Mieszkańcom
przede wszystkim zdrowia,
tak nam potrzebnego, jak również
spokoju i nadziei na lepsze jutro.

Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Pszowie
Elżbieta Idziaczyk

Burmistrz Miasta
Czesław Krzystafa





*Wesołych
Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka
oraz samych
słonecznych
i cudownych dni
życzy*

Wójt i Rada Gminy Lubomia



Zdrowych, radosnych, spędzonych
w rodzinnej i wiosennej atmosferze
Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka, mokrego dyngusa
oraz odpoczynku od codziennych
obowiązków.

Przewodniczący Rady Gminy
Antoni Tomas

Wójt Gminy Godów
Mariusz Adamczyk

Wrota przeciwpowodziowe zostaną wymienione?

OLZA Wrota przeciwpowodziowe znajdujące się przy rzece Odrze przez wiele lat nie były w ogóle remontowane. Zdaniem PKP – poprzedniego właściciela obiektu – remont urządzeń przeciwpowodziowych i zajmowanie się nimi nie należało do ich zadań. Dzięki wielu staraniom sołtysa Olzy Józefa Sosneckiego, ówczesnej radnej sejmiku a obecnie senator Ewy Gawędy oraz wójta Daniela Jakubczyka, w 2019 roku udało się doprowadzić do przejścia wrot przez PGW Wody Polskie. W tym samym roku przeprowadzono ich remont, który polegał na uzupełnieniu ubytków w betonach i na naprawie prawych skrzydeł wrot. Zdaniem sołtysa zakres wykonanych prac wciąż jest jednak niewystarczający. Dlatego w minionych dniach odbyła się kolejna wizja w terenie, w której uczestniczyli: wójt



Podczas oględzin przyznano, że wrota są urządzeniem archaicznym

gminy Daniel Jakubczyk, sołtys Olzy Józef Sosnecki, radna gminy Magdalena Sieńko, dyrektor biura senatorskiego Ewy Gawędy – Dominika Porwoł, naczelnik wydziału obywatelskiego, ochrony informacji niejawnych i zarządzania kryzysowego powiatu wodzisławskiego Grażyna

Bała oraz główny specjalista Iwona Wajsman, zastępca dyrektora Zarządu Zlewni w Gliwicach Marcin Nowak, kierownik nadzoru wodnego w Raciborzu Mirosław Marzec oraz Marek Szuścik z PWiK w Wodzisławiu Śląskim. W trakcie wizji Mirosław Marzec przyznał, że jest to obiekt ar-

chaiczny i być może trzeba by tu założyć jakieś sterowanie oraz automatykę. Z kolei dyrektor Marcin Nowak zadeklarował przeprowadzenie ekspertyzy, aby ocenić faktyczny stan obiektu. Jej wynik zadecyduje o ewentualnej wymianie wrot na nowe. Podczas wizji poruszono również kwestię wyciszczenia rowu, który porośnięty jest licznymi krzewami i drzewami, co powoduje znaczną niedrożność. Dyrektor Nowak poinformował, że część rowu, będąca ich własnością zostanie dokładnie oczyszczona.

Większość rowu i skarpy należy jednak do PKP, a część znajduje się również we władaniu wojewody śląskiego. Oczyszczenie to będzie wymagało sporych nakładów finansowych. Senator Ewa Gawęda zadeklarowała pomoc i interwencję w PKP oraz u wojewody śląskiego.

(red.)

Pikotki zaprezentowały swoje prace



Tradycyjnie już artystki z grupy Pikotki zaprezentowały swoje prace przed Wielkanocą

Wystawę zorganizowano w świetlicy przy ul. Obywatelskiej 50

RYDUŁTOWY Przedświąteczną wystawę prac grupy Pikotki zorganizowano w siedzibie stowarzyszenia Moje Miasto przy ul. Obywatelskiej 50. Ze względu na obostrzenia wystawa miała charakter zamknięty, a prace można podziwiać online, na stronie internetowej stowarzyszenia mojemiesto.net.pl. Prace zostały wykonane w ramach realizowanego projektu pn. „PIKOTKI – promocja i upowszechnianie kultury śląskiej” współfinansowanego z środków budżetu miasta Rydułtowy. Panie przygotowały nie tylko szydełkowane ozdoby wielkanocne, ale także piękne serwetki i obrusy.

(ska)

Szanowni Państwo!

Zmartwychwstanie Chrystusa jest świętem życia.

Niech więc radość ze zwycięstwa światła nad ciemnością, życia nad śmiercią pomaga nam z nadzieją patrzeć na otaczającą rzeczywistość i pozwala na nowo odkrywać sens wszystkiego, co nas spotyka.

Nie pozwólmy, aby podziały i spory zakłóciły radość świętowania.

Życzę, by Święta Wielkiej Nocy upłynęły Wam w zdrowiu, spokoju i wzajemnej miłości.

Ewa Maria Gawęda
Senator RP



Najserdeczniejsze życzenia zdrowych, radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy, smacznego jajka, mokrego dyngusa, a także odpoczynku w rodzinnym gronie.

Niech każdy z nas wykorzysta ten okres czasu jak najlepiej.

Przewodniczący Rady
Marek Liśnikowski

Wójt Gminy Mszana
Mirosław Szymanek



Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych, przepelnionych wiarą, nadzieją i miłością.

Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz wesołego „Alleluja”

życzą
Wójt Tadeusz Chrószcz oraz
Radni Gminy Marklowice



W Szkole Podstawowej w Lubomi odbyła się promocja książki pt. „Pierwej to było blank inak-szy niż dzisiaj, czyli obraz mojej Małej Ojczyzny w inscenizacji „Godek i bojek śląskich” Brunona Strzałki – Nasze Skarby”.

Godkami i bojkami Strzałki pokazali jak wyglądało kiedyś życie

LUBOMIA Książka, której oficjalna prezentacja miała miejsce 19 marca, to efekt wspólnej pracy nauczycieli Szkoły Podstawowej w Lubomi. Celem publikacji jest upowszechnienie godek i bojek związanych z Lubomią w sposób przystępny dla współczesnego czytelnika. Często bowiem, ze względu na występujące w tekstach godek archaizmy, były one trudno zrozumiałe dla młodego odbiorcy. Zrodził się więc pomysł zebrania scenariuszy do godek napisanych przez patrona szkoły w Lubomi – Brunona Strzałki, aby zgromadzić je w jednym miejscu, jakim jest owa publikacja – tłumaczą organizatorzy promocji.

Książka ta ma zachęcić dzieci i młodzież do czytelnictwa, przybliżyć gwarę śląską, przypomnieć i zapoznać z bogatą tradycją, kulturą, miejscami historycznymi oraz topograficzno-przyrodniczymi gminy Lubomia.



Na prezentacji obecny był m.in. prof. Kazimierz Strzałka, 75-letni dziś syn Brunona Strzałki

W publikacji, poza scenariuszami do godek napisanych przez Marię Franciczkę i Jolantę Żłobicką, swoje miejsce znalazł się również zbiór godek napisanych przez uczniów i absolwentów w gwarze śląskiej, zebranych przez Ilonę Somerlę. Znajduje się w niej również zbiór prac plastycznych wykonywanych podczas konkursów szkolnych pod kierownictwem Justyny Gelnj. Słownik wyrazów gwarowych przygotowała Urszula Nowak. Wiele osób użyło również swoich zdjęć, wykorzystanych w monografii, które wraz z dyrektorem wybierał, grupował i przygotował Jan Kwiczala. Nad całością czuwała dyrektorka szkoły Bogumiła Godoj.

Na prezentacji obecny był m.in. starosta wodzisławski Leszek Bizoń, syn patrona szkoły biolog prof. Kazimierz Strzałka, a także przyjaciel szkoły dr hab. Gabriela Kapica.

(art)

Od 27 marca zawieszona została działalność przedszkoli publicznych, do których jednak chodzić mogą dzieci medyków, służb ratunkowych i porządkowych. Działalność Przedszkola Publicznego im. Przyjaciół Kubusia Puchatka w Gołkowicach została zawieszona już 17 marca. Powód? Znaczna część kadry nauczycielskiej zakaziła się koronawirusem.

Siedem pań przedszkolank z koronawirusem

GOŁKOWICE Najpierw działalność przedszkola była zawieszona od 17 marca do 22 marca. Następnie dyrektor przedszkola Maria Papierok poinformowała o przedłużeniu zawieszenia działalności przedszkola do 26 marca włącznie. – Ze względu na aktualną sytuację zagrażającą zdrowiu dzieci – wynikającą z zagrożenia epidemiologicznego i braków kadrowych – informowała Maria Papierok, dyrektor przedszkola, tłumacząc konieczność zawieszenia zajęć.

Jak powiedziała nam Katarzyna Kubica, kierownik Referatu Oświaty, Kultury i Polityki Społecznej Urzędu Gminy w Godowie, potwierdzone zakażenie miało 7 pracowników

przedszkola w Gołkowicach, w tym 6 nauczycieli, oraz 1 pomoc nauczyciela. – Pozostali nauczyciele pracują na odległość – mówiła nam w ubiegłym tygodniu Kubica.

Z informacji dostępnych na stronie internetowej Przedszkola wynika, że w placówce pracuje 17 nauczycieli i 22 pracowników administracji i obsługi. Działa tu 8 oddziałów przedszkolnych. To największe przedszkole w gminie Godów i jedno z największych w powiecie. Z informacji UG w Godowie wynika, że do tej pory zaszczepiło się tu 3 nauczycieli, 7 kolejnych czeka na szczepienie.

Dodajmy, że w całej gminie Godów zaszczepiło się 81 z 216 nauczycieli.

(art)

Wiosna z



Dzieje się
piątek
17:55



POZYCJA 85



POZYCJA 87



Na dwóch kołach
piątek
18:15



POZYCJA 62



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



Ooo Ciastko
sobota
13:05



WOJ. ŚLĄSKIE



PILOT.WP.PL

Szanowni Państwo,

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
życzę wszystkim, aby radość
wielkanocnego poranka rozproszyła
wszelki smutek, lęk i niepewność,
które towarzyszą wielu z nas.

Niech świąteczny czas
napełni Was nadzieją
i miłością oraz doda siły
do pokonywania
codziennych przeciwności.



Adam Gawęda
Poseł na Sejm RP



*Zdrowych, ciepłych, pogodnych oraz bezpiecznych
Świąt Wielkanocnych,
wiosennego optymizmu i pogody ducha,
a także wszelkiej pomyślności na poświęteczny czas*

Mieszkańcom Powiatu Wodzisławskiego
życzą

Starosta Leszek Bizoń
wraz z Zarządem Powiatu Wodzisławskiego

Przewodniczący Adam Krzyżak
wraz z Radą Powiatu Wodzisławskiego



RADIO

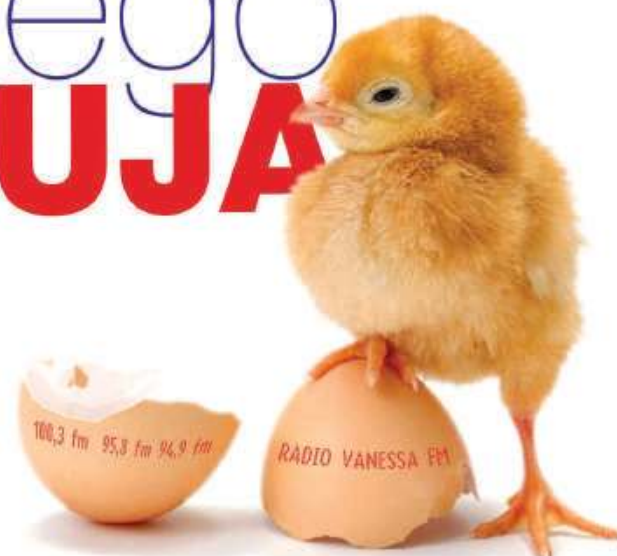
VANESSA

95.8 FM

100.3 FM

94.9 FM

zdrowego
ALLELUJA



Najniższa emerytura w województwie śląskim to 5 groszy, wypłaca ją sosnowiecki ZUS, natomiast najwyższa przekracza 17 tys. zł i trafia ona do mieszkańca Podbeskidzia. Nie jest to rekord kraju, bo wśród świadczeniobiorców są też osoby, które co miesiąc z ZUS otrzymują nawet powyżej 20 tys. zł emerytury.

Najniższe i najwyższe emerytury w regionie

KRAJ Najniższa emerytura jaką kiedykolwiek wypłacał Zakład Ubezpieczeń Społecznych po reformie emerytalnej w 1998 r. to 2 grosze. Otrzymywała ją klientka z Oddział ZUS w Biłgoraju. Kobieta w swoim życiu odprowadziła składkę emerytalną za jeden dzień pracy. Odkąd wprowadzono świadczenie Mama 4+ jej sytuacja finansowa poprawiła się. Jako uzupełnienie do swojej emerytury z ZUS-u otrzymuje Rodzicielskie Świadczenie Uzupełniające. Od 1 marca 2021 r. łącznie otrzymywać będzie 1250,88 zł. Najszczęśliwszym emerytem ze względu na wysokość swojego świadczenia jest 86-latek, który aż 62 lata przepracował przy produkcji ołowiu, cyny i cynku. Jego miesięczna emerytura, po waloryzacji marcowej, to kwota przekraczająca 35 tys. zł i jest najwyższą w Polsce. Innemu rekordzście ZUS wypłaca emeryturę w granicach 29 tys. zł. Otrzymuje ją 83-letni były pracownik zatrudniony przy produkcji tworzyw sztucznych. Przepracował ponad 59 lat. Kobieta z najwyższą eme-

ryturą z ZUS otrzymuje przeszło 24 tys. zł. To 82-letnia była pracownica bankowości. Przepracowała ponad 61 lat.

Groszowe emerytury

– Jeśli chodzi o dane dla województwa śląskiego najniższą emeryturę wypłaca sosnowiecki ZUS. Wysokość tego świadczenia to 5 groszy! Otrzymuje je mężczyzna, który składkę na ubezpieczenia społeczne miał opłacaną przez niecałe 2 miesiące – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego. Druga rekordowo niska emerytura w naszym województwie wypłacana jest przez chorzowski ZUS – to 17 groszy. Do obliczenia emerytury przyjęto kwotę składek za 24 dni.

W Oddziale ZUS w Rybniku najniższa emerytura wynosi 38 groszy. Otrzymuje ją kobieta, która w całej swojej karierze zawodowej podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu tylko przez 1 miesiąc.

Kolejne bardzo niskie świadczenie – w wysokości 46 groszy – wypłacane przez rybnicki

ZUS trafia do mężczyzny. Do obliczenia emerytury przyjęto jedynie kwotę składek na ubezpieczenie emerytalne za 1 miesiąc pracy. Jednocześnie świadczeniobiorca pobiera emeryturę rolniczą z KRUS ustaloną z okresów rolnych. Trzecim najniższym świadczeniem w rybnickim ZUS jest emerytura kobiety, która pracowała zawodowo tylko przez 1 miesiąc. Na świadczenie przeszła w wieku 65 lat. Jej emerytura to 1,38 zł.

Świadczenia jak marzenia

Rekord wysokości świadczenia w naszym województwie należy do mieszkańca Podbeskidzia. To ponad 17 tys. emerytury. Otrzymuje ją mężczyzna, który na świadczenie przeszedł w wieku 85 lat. Przez lata pracował w górnictwie, osiągając bardzo wysokie zarobki. Tak wysoką emeryturę wypłaca Oddział ZUS w Bielsku-Białej. Emeryturą powyżej 14 tys. zł może pochwalić się kilku świadczeniobiorców z Zabrza, Chorzowa, czy Podbeskidzia. Wszyscy

oni przeszli średnio 10 lat i później niż powszechny wiek emerytalny, czyli daleko po 70-tych urodzinach. Wspólną cechą jest również to, że każdy z nich ma też bardzo długi staż pracy – bliski 50 lat, a nawet 57 lat stażu ubezpieczeniowego.

W Oddziale ZUS w Rybniku najwyższa wypłacana emerytura wynosi ponad 10 tys. zł. Takie świadczenia otrzymuje dwóch mężczyzn. Obaj byli zatrudnieni w górnictwie i osiągnęli wysokie wynagrodzenie, na emeryturę przeszli w wieku 65 i 66 lat. Kolejny rekordzista z wysokim świadczeniem na emeryturę przeszedł w wieku 71 lat. Pracował w administracji samorządowej, na różnych stanowiskach.

Recepta na wysoką emeryturę? Pracuj długo

Przepis na wysoką emeryturę jest prosty – pracuj jak najdłużej. – Im dłużej będziemy pracować przed przejściem na emeryturę, tym więcej odprowadzimy składek. Z każdym rokiem dojdą też kolejne waloryzacje składek i kapitału

początkowego, a więc podstawa obliczenia emerytury wzrośnie. Oczywiście ważne też są zarobki. Im wyższe zarobki, tym wyższe składki i w konsekwencji wyższa emerytura. Ponadto późniejsze przejście na emeryturę daje nam, że statystycznie średnie dalsze trwanie życia ulegnie zmniejszeniu. Zatem podstawę obliczenia emerytury będziemy dzielić przez mniejszą liczbę miesięcy, co daje nam wyższą emeryturę – tłumaczy rzeczniczka.

Dla kogo emerytura minimalna?

Chociaż emerytura wyliczana według nowych zasad nie zależy od stażu pracy, bo jak mamy przykłady powyżej -- może być wyliczona tylko z jednego dnia podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu to jednak staż pracy ma znaczenie. Zdarza się, że wyliczona przez ZUS emerytura jest niższa niż emerytura minimalna. Co wtedy? Kobiety, które udowodniły co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz mężczyźni,

Przykład:

Jeżeli kobieta udowodniła co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy, a wyliczona wysokość emerytury wyniosła 800 zł brutto, to ta kwota będzie podwyższona do kwoty minimalnej emerytury, która obecnie wynosi 1250,88 zł brutto. Jeżeli kobieta ta nie udowodniłaby 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego to emerytura pozostałaby w kwocie 800 zł brutto.

którzy udowodnili co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy mają zagwarantowane podwyższenie obliczonej kwoty emerytury do kwoty emerytury minimalnej, od 1 marca 2021 r. – 1250,88 zł. Jeżeli ktoś nie ma takiego stażu, to jeśli obliczona przez ZUS emerytura będzie niższa od minimalnej, to nie będzie ona podwyższona do tej kwoty.

Pod koniec 2020 r. liczba emerytów w ZUS wyniosła około 6 mln osób.

Od 24 marca do 9 kwietnia przyjmowane są wnioski o udzielenie w roku 2021 dofinansowania na wymianę węglowych, zasypowych kotłów centralnego ogrzewania na: kotły gazowe, kotły węglowe 5 klasy z automatycznym podajnikiem paliwa, kotły na biomasę 5 klasy lub pompy ciepła.

GODÓW PONÓWNIĘ DOTUJE ZAKUP KOTŁÓW WĘGLOWYCH

GODÓW Wniosek o udzielenie dofinansowania, wraz z wymaganymi załącznikami, udostępniony jest na stronie internetowej Gminy pod adresem www.godow.pl, w zakład-

ce „Dla mieszkańca/Ekologia/Program Ograniczenia Niskiej Emisji”, można go też pobrać w Biurze Obsługi Klienta w godzinach pracy urzędu.

Dokumenty w formie papie-

rowej należy czytelnie wypełnić i złożyć do urny znajdującej się przy drzwiach Urzędu Gminy Godów, lub w wersji elektronicznej przesłać na adres: pone@godow.pl

Na wybrany rodzaj źródła ciepła można złożyć tylko jeden wniosek w określonym terminie naboru, w przypadku wpłynięcia większej liczby wniosków niż liczba dotacji dla poszczególnego wariantu źródła ciepła zostanie przeprowadzone losowanie zakwalifikowanych osób. Nie decyduje kolejność zgłoszeń.

Dofinansowanie do zakupu kotłów węglowych z automatycznym podajnikiem paliwa lub kotłów na biomasę wynosi maksymalnie 3 tys. zł, do pieców gazowych maksymalnie 4 tys. zł, do pomp ciepła mak-

symalnie 5 tys. zł. Wstępnie gmina zamierza w tym roku dotować (w ramach wymiany starego źródła ciepła) zakup 135 kotłów węglowych automatycznych – co jest sporą zmianą, bo od kilku lat gmina nie dotowała zakupu kotłów węglowych, skupiając się na dotowaniu kotłów gazowych – a także 5 kotłów na biomasę, 130 kotłów gazowych oraz 12 pomp ciepła. Jak słyszymy w gminie, liczby te mogą ulec jednak zmianie i zależeć będą od poziomu uzyskanego przez gminę wsparcia finansowego. Kwoty dofinansowań

na poszczególne urządzenia wydają się stosunkowo niewielkie, ale wójt gminy Mariusz Adamczyk przypomina, że mieszkańcy mają możliwość pozyskania dodatkowego dofinansowania z programu „Czyste powietrze”, którego punkt konsultacyjny działa w Urzędzie Gminy. – Dofinansowania te można łączyć – przypomina wójt.

W razie pytań lub wątpliwości dotyczących programu dofinansowań warto skontaktować się z Urzędem Gminy Godów pod nr tel. 32 476 50 65, wewn. 23. **(art)**

Kącik ZUS

BEATA KOPCZYŃSKA rzecznik regionalny ZUS Województwa Śląskiego

Jaki jest termin oczekiwania na odpowiedź pisemną z ZUS-u w sprawie emerytury, dawniej było 30 dni, a teraz w dobie pandemii, czy termin się wydłużył czy można w razie zwleknięcia z decyzją odpowiedzi domagać się odsetek od ZUS?

ZUS wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wyda-

nia tej decyzji. W myśl art. 31 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tj. z dnia 16 października 2020 r. (Dz.U. z 2020 r. poz. 1842)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest zobowiązany do wypłaty odsetek ustawowych za opóźnienie określonych przepisami

prawa cywilnego w przypadku przekroczenia terminu na wydanie decyzji lub wypłaty świadczeń, jeżeli termin wydania decyzji lub wypłaty świadczeń przypada w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii albo w okresie 30 dni następujących po ich odwołaniu.

Mam potwierdzenie z ZUS-u, że po przeliczeniu dniówek półtorakrotnych 27 lat,

10 miesięcy i 28 dni pracy górniczej i równorzędnej. Kiedy mam złożyć wniosek o emeryturę?

Wniosek o emeryturę górniczą może Pan zgłosić u płatnika składek lub bezpośrednio w organie rentowym. Wniosek o emeryturę może Pan także złożyć za pośrednictwem przedsiębiorcy uprawnionego do wykonywania działalności pocztowej lub w formie elektronicznej przez platformę ZUS PUE. Do wniosku proszę

dołączyć oryginały dokumentów (m. in. świadectw pracy i zaświadczeń) potwierdzających okresy składkowe i nieskładkowe oraz okresy pracy górniczej i równorzędnej a także dokumenty pozwalające na ustalenie wysokości świadczenia.

Jednak nie jest możliwe wydanie decyzji ustalającej Pana prawo oraz wysokość do emerytury w ciągu jednego dnia, ponieważ każda sprawa wymaga wnikliwej analizy i in-

dywidualnego rozpatrzenia, a zdarza się również, że konieczne jest przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego np. z płatnikiem składek. Jeżeli złoży Pan wniosek o emeryturę górniczą Zakład wyda decyzję dotyczącą Pana prawa do emerytury najszybciej jak będzie to możliwe, nie później jednak niż w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

DUŻY KALIBER

30 marca 2021 r. magazyn sensacyjny

Potrącenie dziecka na 26 Marca



FOT. WODZISŁAW ŚLĄSKI OKOLICE INFORMACJE DROGOWE 24H

WODZISŁAW ŚL. 22 marca, po godz. 16.00 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o potrąceniu dziecka na ul. 26 Marca. Droga przez dłuższy czas była zablokowana. Na miejscu pierwsi pojawili

się strażacy z JRG Wodzisław Śląski, którzy udzieli pomocy przedmedycznej, a następnie przekazali poszkodowanego przybyłemu pogotowiu ratunkowemu.

Jak przekazał nam Pa-

tryk Błasik, rzecznik wodzisławskiej policji, kierowca nissana potrącił 7-letnią dziewczynkę. Dziecko doznało ogólnych potłuczeń ciała, trafiło na obserwację. Kierowca został ukarany mandatem karnym. **AgaKa**

Śmigłowiec ruszył na ratunek, bo nie było wolnej karetki

WODZISŁAW ŚL., RYDUŁTOWY W piątek 26 marca na ul. Witosa w Wodzisławiu Śląskim oraz dzień później na ul. Radoszowskiej w Rydułtowach strażacy zabezpieczali lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, któ-

re zostały wezwane do poszkodowanych. W Wodzisławiu konieczna była interwencja LPR po załobnieniu osoby poszkodowanej na parkingu przy markecie, gdzie powstaje obecnie sklep Mrówka. W Rydułtowach natomiast mieszkańiec

doznał niebezpiecznego urazu przy schodzeniu po schodach przy ul. Barwnej. Interwencje LPR były nieodzowne ze względu na braki dostępnych karetek pogotowia, z którymi ostatnio borykają się śląskie szpitale. **(ska)**

Zdążyli wyjechać z płonącego garażu

SYRYNIA Cztery zastępy strażaków zostały zadysponowane do pożaru wiaty garażowej w Syryni przy ul. Powstańców Śląskich.

Do zdarzenia doszło w niedzielny wieczór 28 marca, około 22.15. Mieszkańcy posesji przed przybyciem strażaków zdążyli wyprowadzić z płonącego garażu samochód osobowy. Dzia-

łania zastępów polegały więc na ugaszeniu obiektu i zabezpieczeniu położonego blisko domu przed ewentualnym przeniesieniem ognia. W wyniku pożaru nikt nie odniósł obrażeń. **(ska)**

8 zastępów do zadymienia

RYDUŁTOWY Aż 8 zastępów zostało wezwanych w piątek 26 marca na ul. Raciborską, gdzie zgłoszono prawdopodobny pożar kamienicy. Okazało się, że nie było takiego

niebezpieczeństwa. Lokatorów zaniepokoił gęsty dym na klatce schodowej, dlatego od razu wezwali strażaków. Mundurowi po przyjeździe na miejsce sprawdzili budynek i

znaleźli mieszkanie, z którego wydobywał się dym. Okazało się jednak, że powodem zadymienia była pozostawiona bez nadzoru na kuchence potrawa. **(ska)**

Ukradł skuter, wpadł z dragami

MSZANA 18 marca w godzinach porannych w Mszanie przy ulicy Moszczeńskiej doszło do kradzieży motoroweru. Kilkanaście godzin później sprawca był już w rękach wodzisławskich kryminalnych. Podczas zatrzymania okazało się, że mężczyzna dokonujący kradzieży oraz jego współniczka, która próbowała zbyć pojazd, posiadali przy sobie nowe substancje psychoaktywne.

Po południu 18 marca wodzisławscy policjanci zostali powiadomieni o kradzieży motoroweru, do której miało dojść w godzinach porannych na terenie gminy Mszana. Zaskoczony mężczyzna, kończąc swoją pracę, zorientował się, że w miejscu, w którym zaparkował, nie było jego skutera. Pokrzywdzony o tym fakcie zawiadomił wodzisławską Policję. W wyniku



FOT. KPP W WODZISŁAWIU ŚL.

działań operacyjnych ustalono, że sprawca będzie próbował sprzedać skradziony motorower, a pomagać mu miała przy tym jego znajoma. Kryminalni dość szybko ustalili, gdzie może przebywać sprawca i jego współniczka. Na miejscu znajdował się również utracony motorower. Policjanci zatrzymali 29-letniego mężczyznę, który dokonał kra-

dieży i 19-letnią kobietę, która pomagała w zbyciu przedmiotu pochodzącego z przestępstwa.

W trakcie zatrzymania okazało się również, że para współników posiadała przy sobie nowe substancje psychoaktywne. Sprawcom przestępstw grozi teraz kara do 5 lat więzienia.

(art)

Wypadek na autostradzie. AUTO ROZPADŁO SIĘ NA PÓŁ



FOT. OSP ŚWIERKLANY

ŚWIERKLANY W niedzielę 28 marca na autostradzie A1 doszło do groźnej wypadkowej kolizji drogowej. Samochód osobowy uderzył w bariery i rozpadł się na dwie części.

Do zdarzenia doszło około godziny 12.00 w rejonie węzła Świerklany. Z niewyjaśnionych przyczyn, samochód osobowy znalazł się za barierkami. Na miejscu nie było kierowcy. Szofer prawdopodobnie nie

odniósł poważniejszych obrażeń i zbiegł z miejsca zdarzenia. Ustalamy, kto prowadził pojazd – mówi Bogusława Kobieszko, rzecznik prasowy rybnickiej policji.

(acz)

Ludowy Klub Sportowy Naprzód Czyżowice obchodzi w tym roku 100-lecie istnienia. Z tej okazji dwóch społeczników – Jerzy Cichy i Piotr Pawlica – napisało książkę pt. „Historia czyżowickiego sportu”. – Pod skromnym tytułem kryje się znakomicie przygotowane i udokumentowane opracowanie, swoisty leksykon, który stanowi skarbnicę wiedzy o dziejach czyżowickiego sportu, a przede wszystkim o związanych z nim ludziach – ocenił w przedmowie do publikacji Daniel Jakubczyk, wójt gminy Gorzyce.

Spisali historię czyżowickiego sportu

CZYŻOWICE Za publikacją stoi ogrom społecznej pracy jej autorów – obecnego prezesa Naprzodu Jerzego Cichego, oraz miłośnika lokalnej historii Piotra Pawlicy. Licząca ponad 270 kredowych stron formatu A4, oprawionych w twardą okładkę publikacja nie tylko okazała się prezentuje, ale przede wszystkim jest kopalnią wiedzy o czyżowickim klubie, założonym w okresie Plebiscytu Górnośląskiego jako Jedność Czyżowice. – Wtedy w Czyżowicach działały dwie partie: Narodowa Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna. Nazwa miała sygnalizować, że do klubu mogą należeć ludzie związani z obiema tymi partiami – wyjaśnia Jerzy Cichy. Dwa lata później podupadająca Jedność stała się Naprzodem, którego historia trwa do dziś.

Szukali informacji u mieszkańców i w archiwach

Do napisania książki jej autorzy przygotowali się od 2017 r. W tym czasie odbyli nie tylko dziesiątki rozmów z mieszkańcami, ale odwiedzali też, w poszukiwaniu źródłowych informacji, różne archiwa. – Byliśmy w Archiwum Państwowym w Cieszynie, choć tam tych informacji aż tak wiele nie było. Ale już Archiwum Państwowe w Raciborzu okazało się prawdziwą kopalnią wiedzy. Wielu działaczy klubu było również działaczami społecznymi w sołectwie czy gminie. Stąd ich nazwiska w archiwum. Spędziliśmy w nim wiele czasu – mówi Piotr Pawlica. Autorzy sporo informacji pozyskali również z lokalnych gazet, skąd głównie pochodzą tabele wyników – najstarsza datowana na 1957 r. – Naprzód zajął wówczas 8. miejsce w rozgrywkach klasy B. Opisany został kolejno każdy sezon występów Naprzodu. Cennym źródłem informacji okazała się kronika spisana prawdopodobnie w latach 60-tych ubiegłego wieku przez



Jerzy Cichy i Piotr Pawlica, autorzy publikacji „Historia czyżowickiego sportu”



▲ Na 272 stronach czytelnik znajdzie wiele ciekawostek, danych, wspomnień, zdjęć archiwalnych a nawet materiały prasowe sprzed lat

Bolesława Rosmana, syna powstańca śląskiego. Rosman po wojnie był aktywnym działaczem klubu, napisał pierwsze lata historii Naprzodu. – To z jego kroniki wiemy najwięcej o działalności klubu w okresie międzywojennym – podkreśla Jerzy Cichy.

To książka czyżowian

Książka to przede wszystkim ogromna baza nazwisk ludzi w minionych stu latach związanych z czyżowickim klubem – nie tylko działaczy, ale również zawodników, z najstarszym

z nich, urodzonym 3 grudnia 1902 r. Józefem Burkardem na czele. Nazwisk i dat urodzenia piłkarzy jest w tej książce kilkadziesiąt. – To są wszystko informacje uzyskane od mieszkańców Czyżowic, z którymi przeprowadziliśmy dziesiątki rozmów – zaznacza Jerzy Cichy. – Bo ta książka, to książka czyżowian – dodaje Piotr Pawlica, podkreślając wkład mieszkańców Czyżowic w jej powstanie. To od nich pochodzi znakomita większość archiwalnych zdjęć zawodników, drużyn i obiektów sportowych. Unikalne są wspomnienia osób związanych z klubem – działaczy i sportowców, a także wspomnienia o osobach, których już nie ma – np. o Stanisławie Mikosie, działaczu i sponsorze klubu. Podczas uroczystości jubileuszowych Mikos doczeka się upamiętnienia – na klubo-

wym budynku pojawi się tablica upamiętniająca jego osobę. Zostanie również patronem obiektu sportowego w Czyżowicach.

Sami napisali swoją historię

A wracając do publikacji, w której powstanie jej autorzy włożyli mnóstwo wysiłku i pracy, to została ona wydana w nakładzie 800 sztuk. Trafi do działaczy, zawodników, przyjaciół klubu. Stanie się cenną pamiątką, w której zachowana zostanie pamięć o ludziach, którzy tworzyli historię Naprzodu. W myśl słów cytowanego w słowie wstępnym przez autorów publikacji marszałka Józefa Piłsudskiego: – Historię swoją piszcie sami, bo inaczej napiszą ją za Was inni, i źle.

Artur Marcisz

Obchody w czerwcu



Prezes klubu Jerzy Cichy podkreśla, że na jubileusz zostały wyremontowane pomieszczenia wewnątrz budynku klubowego. Teraz czas na elewację.

Obchody jubileuszu 100-lecia LKS Naprzód Czyżowice zaplanowano na 26 – 27 czerwca tego roku. Ich program zostanie dopiero ustalony, a organizatorzy będą musieli wziąć pod uwagę ewentualne ograniczenia, związane z pandemią koronawirusa. Liczą, że ta do czerwca na tyle wygaśnie, że uda się zorganizować uroczyste obchody z udziałem mieszkańców. W każdym razie przygotowania do jubileuszu trwają już od zeszłego roku, a chyba najbardziej widocznym ich efektem są zmiany w budynku klubowym, w którym klub zrealizował gruntowny remont pomieszczeń, w tym również szatni, toalet, łazienek, w których wymieniono urządzenia sanitarne. Wszystkie pomieszczenia zostały na nowo odmalowane, dzięki czemu budynek wygląda w środku jak nowy. Wkrótce też jak nowy będzie wyglądał na zewnątrz, bowiem wykonana zostanie nowa elewacja. Ponadto planowane jest wykonanie nowego boiska do koszykówki, które powstanie w nieco innym miejscu niż to obecne. Plany są ambitne, ale zarazem i kosztowne. Dlatego klub zwraca się do swoich sympatyków i kibiców o wsparcie, które pozwoli zrealizować planowane zamierzenia.

Wpłaty można dokonywać na rachunek w Banku Spółdzielczym w Gorzycach, nr konta: 95 8469 0009 002 2897 2000 0004



Książka jest kopalnią wiedzy o czyżowickim sporcie

Szukasz pracy? A może chcesz zmienić pracę?

Masz firmę? Poszukujesz pracowników?

praca **nowiny.pl**

NOWY SERWIS REKRUTACYJNY



PROMOCJA
ogłoszenia już od
25 zł!

W SERWISIE:

- setki ogłoszeń o pracę
- wizytówki pracodawców
- aktualności z regionalnego rynku pracy
- porady dotyczące zatrudnienia

MEGA ZASIĘG:

ok. 1 milion mieszkańców
RACIBÓRZ, RYBNIK, WODZISŁAW ŚL.,
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, ŻORY, GLIWICE,
KĘDZIERZYN-KOŹLE

Tu znajdziesz dobrą pracę dla siebie!

Tu przeprowadzisz skuteczną rekrutację!

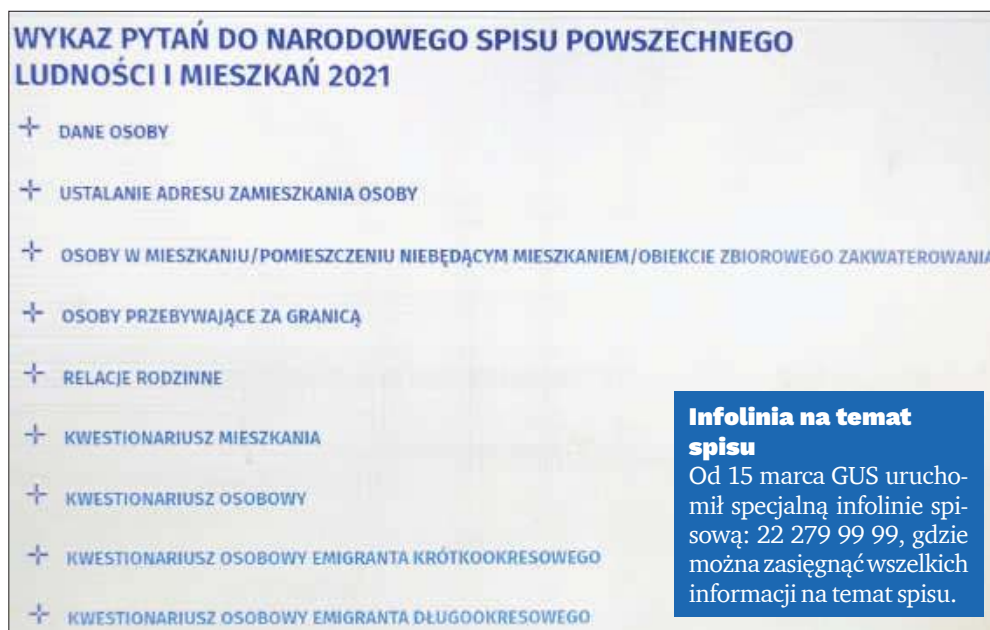
praca.nowiny.pl ➡ Sprawdź nas już dziś!

1 kwietnia rusza Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Zgodnie z ustawą o statystyce publicznej udział w Spisie jest obowiązkowy.

Rusza obowiązkowy spis powszechny. Warto się do niego przygotować

KRAJ Najbliższy spis powszechny będzie przeprowadzony od 1 kwietnia 2021 r. i będzie w pełni realizowany przy użyciu interaktywnego formularza spisowego dostępnego na stronie GUS. Formalnie spis ma potrwać do końca czerwca, ale ze względu na pandemię zostanie on prawdopodobnie wydłużony do końca września. – Rząd przyjął nowelizację ustawy o spisie, teraz jest ona procedowana w senacie. Potrzebny jeszcze będzie podpis prezydenta. Wówczas formalnie spis zostanie wydłużony do końca września – wyjaśnia Karolina Banaszek, rzecznik prasowy Głównego Urzędu Statystycznego.

Obowiązkiem spisowym będą objęte: osoby fizyczne stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach i innych zamieszkałych pomieszczeniach niebędących mieszkaniami na terenie Polski, osoby fizyczne niemające miejsca zamieszkania;



Infolinia na temat spisu

Od 15 marca GUS uruchomił specjalną infolinię spisową: 22 279 99 99, gdzie można zasięgnąć wszelkich informacji na temat spisu.

Lista kategorii pytań na które trzeba będzie odpowiedzieć w spisie. Najprostszym sposobem będzie wykonanie samospisu na stronie internetowej pod adresem spis.gov.pl

mieszkania, budynki, obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkane pomieszczenia niebędące mieszkaniami.

Aby zapobiec sytuacji, w której zobowiązany do spi-

su mieszkaniac Polski nie ma możliwości dokonania samospisu (np. z powodu braku dostępu do urządzeń i Internetu), ustawa zobowiązuje następujące podmioty do

udostępnienia odpowiedniego pomieszczenia i sprzętu do realizacji samospisu: urzędy statystyczne i pozostałe jednostki statystyki publicznej, urzędy wojewódzkie, urzędy obsłu-

gujące wójtów, burmistrzów, prezydentów miast oraz gminne jednostki organizacyjne.

W szczególności uzasadnionych przypadkach (gdy osoba objęta obowiązkiem spisowym nie będzie mogła wypełnić w żaden sposób formularza elektronicznego) rachmistrze spisowi będą kontaktowali się z tymi osobami telefonicznie lub osobiście (każdy będzie miał odpowiedni identyfikator z numerem, który będzie można zweryfikować poprzez specjalną aplikację na stronie spis.gov.pl lub na infolinii), aby pomóc w dopełnieniu obowiązku spisowego.

Znana jest już lista pytań, które znajdują się w kwestionariuszu. Będą pytania o dane osobowe, pytania o adres, o osoby mieszkające w mieszkaniu, o osoby przebywające za granicą. Będzie również do wypełnienia kwestionariusz mieszkaniowy i osobowy. W tym pierwszym rachmistrz zapyta o to, ile pokoi mamy w mieszkaniu, jak dawno bu-

dynek został oddany do użytku oraz jakim paliwem jest ogrzewany nasz dom. Do tego wszystkie kwestie właścicielskie, doprowadzenie kanalizacji czy instalacji gazowej oraz liczba osób mieszkających pod danym adresem. W kwestionariuszu osobowym każdy z domowników będzie musiał odpowiedzieć na pytania dotyczące relacji rodzinnych, wykształcenia, wykonywanego zawodu, narodowości, wyznawanej religii czy migracji. Nie będzie pytań o nasz majątek. Spisu może dokonać jeden z domowników, który może spisać resztę domowników, musi jednak posiadać ich numery PESEL – może to zrobić zarówno w formie samospisu, jak i kiedy zadzwoni lub przyjdzie rachmistrz spisowy. Za dzieci odpowiedzą ich opiekunowie.

– W przypadku odmowy spisania grozi kara. O tym jednak zawsze decyduje sąd – podkreśla Karolina Banaszek. Kara może wynieść do 5 tys. zł. **(art)**

Z poradnika ogrodnika Kazika: ogród jest miejscem kojącym ludzkiego ducha

Dziś inaczej. Mniej poradnikowo, a bardziej refleksyjnie. Będzie też i konkurs! Dlaczego? Gdyż, wchodząc w objęcia kolejnego lokadnu Kazik postanowił czym prędzej wyprawić się do miasta po niezbędne preparaty chemiczne do ochrony roślin, a podróż ta przyniosła kilka cennych przemyśleń.

Życie na wsi pozwala czasem zapomnieć o niebezpieczeństwie spotkania się z wirusem. Szczęśliwi posiadacze działek rekreacyjnych też mogą sobie pozwolić na chwilę zapomnienia, oddając się terapeutycznym oddziaływaniom związanym z prowadzeniem kawałka własnego ogródka. Niezależnie jednak od miejsca dekoncentracji, wystarczy na chwilę podnieść wzrok i czar szybko pryska. Kazika korona – obuch powalił już na przystanku autobusowym. W dobie powszechnych samochodów niewiele już korzysta z dobrodziejstw Pekaesu. Kiedyś jednak, w czasach przedpandemicznych spotkać

można było na wiejskim terminalu młodzież szkolną w dość pokaźnej liczbie. Człowiek dowiadywał się tedy rzeczy, które do dziś obce są większości filozofów, ale dawały one na ten czas jakiś pogląd na współczesny świat. Dziś przystanki świecą pustkami i tylko czasem jakiś strudzony robotnik smutno wpatruje się w zimny asfalt szosy. Brakuje teraz tak uciążliwych kilkanaście miesięcy temu nastoletnich krzyków. Wsiadamy. Na szczęście kierowca ten sam, tylko z wąsem schowanym pod maseczką. Lokalny bohater dumnie dzierży koło sterowe busa. Kazik przypomina sobie młode lata. Skwar, wszechobecny pył, duchota i 110 koni mechanicznych ryczących za plecami. W tej maseczce i przy akompaniamencie mocarnego silnika, Kazik poczuł się znowu jak na pokładzie Bizona ZO50 w sierpniowe popołudnie. Dobrze, że kierowca rozmowny, bo choć tabliczka nad jego głową mu tego zabrania, a szyba z plexi skutecznie tłumi syl-



by, to jest w jego głosie jakaś dodająca otuchy, kojąca siła. Dworzec pusty. Nie ma do kogo zagadać. Potykając się o wystawiającą płytę chodnikową Kazik przyspiesza, by czym prędzej znaleźć się w jego ulubionym

sklepie ogrodniczym, ale już z daleka coś wydaje się inne, jakby trochę podejrzane. Kto normalny wystawia lodówkę na chodniku? Zarys w kształcie sporej szafy budzi niepokój, ale też spore zaciekawienie. Z

bliska widzę, że to automat. Nie. Nie taki strzelający, piorący ani do gry, a raczej taki robot – automatyczny sprzedawca. Właściciel sklepu szybko zaspokaja moją ciekawość, tłumacząc mi sposób działania i praktyczne aspekty tego typu rozwiązania i chociaż mówię mu, że wolę robić zakupy tradycyjnie, by spotkać się z nim w jego ogrodniczym przybytku, to rozumiem jego strategię i podziwiam zaradność, bo czasy jakie nastały na wielu z nas wymuszają elastyczność i radykalną zmianę postaw. Ten ogrodniczy automat stał się dla Kazika symbolem nowej epoki jaka nastaje, a może nawet już nastała i mimo, że jako porządny Krasnolud jestem radykalnym tradycjonalistą, skrupulatnie rozprawiającym się z beznamiętnym postępowaniem, to będę się musiał podporządkować trendom, by wiatr zmian nie potargał mi zanozadto brody. Musimy wiedzieć jedno. Będą nas kiedyś oceniać potomni po tym, jacy jako społeczeństwo wyszliśmy z tych trudnych

czasów. Przyroda, czyli także ogród jest miejscem kojącym zszarganego ludzkiego ducha. Mam nadzieję, że nikt nie zabierze nam możliwości korzystania z tych zbawiennych wizyt w lasach, zieleńcach czy działkach. Człowiek pozbawiony kontaktu z naturalnym środowiskiem staje się po prostu nieszczęśliwy. Pamiętajcie, że lepiej zdziżyć niż zapomnieć dokąd sięgają nasze korzenie. Bierście narzędzia w dłonie i ruszajcie do pracy, a jeśli potrzeba Wam nowego ekwipunku, bo szpadel już sfatygowany, a motyka lekko pokrzywiona, to Kazik zaprasza do udziału w konkursie. Zasady są dość proste. Wystarczy do 21 kwietnia przesłać na adres redakcji Nowin lub na mejla: krasnoludkazik@gmail.com portret przedstawiający Wasze wyobrażenie Kazika. Wykonany w dowolnej technice i dowolnym formacie. Najlepsze prace hojnie nagrodzę markowymi narzędziami ogrodniczymi. Naprawdę warto!

ekonowiny powiatu wodzisławskiego

Miliardowe wsparcie od katowickiego Funduszu

Ponad miliard złotych dofinansowania udzielił w 2020 roku Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na działania związane z ochroną środowiska w województwie śląskim – wynika z przyjętego właśnie sprawozdania z działalności za ubiegły rok. To rekordowy wynik, który w 28-letniej historii działalności Funduszu wcześniej się nie wydarzył. Lwią część z tej kwoty pochłonęła walka ze smogiem. Spore środki przeznaczone zostały także na ochronę wód oraz gospodarkę odpadami.

Ze sprawozdania z działalności Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach wynika, że łączna pomoc udzielona na dofinansowanie zadań w 2020 roku to dokładnie 1 002 161 000 zł. Dla porównania w 2019 roku dofinansowanie wyniosło „tylko” nieco ponad 513 mln zł.



– Ta kwota robi olbrzymie wrażenie. Mogę powiedzieć, że to historyczny wynik. Do tej pory Fundusz tak dużych pieniędzy rocznie na dofinansowanie nie przeznaczał. Tym bardziej, że przecież ubiegły rok był wyjątkowy. Pojawiła się bowiem pandemia CO-

VID-19 i mieliśmy obawy, czy wiele działań prowadzonych przez beneficjentów nie zostanie sparaliżowanych bądź mocno ograniczonych. Jak widać tak się nie stało – tłumaczy Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach. Ubiegłoroczne wyniki wy-



raźnie pokazały, że mocno wzrosły wydatki na poprawę jakości powietrza, w tym szczególnie na walkę ze smogiem. Z ponad miliarda złotych w ubiegłym roku Fundusz przeznaczył na ten cel aż niemal 873 mln zł. Prawie 65 mln zł – na ochronę

wód, adaptację do zmian klimatu i gospodarkę wodną, a ponad 31 mln zł – na gospodarkę odpadami i ochronę powierzchni ziemi. Wśród dofinansowanych zadań są również: zapobieganie poważnym awariom, edukacja ekologiczna, zarządzanie śro-

dowiskowe w regionie oraz różnorodność biologiczna.

Największe środki pochodzą z zasobów własnych Funduszu. Z nich w ubiegłym roku udzielono dofinansowania na kwotę prawie 395 mln zł. WFOŚiGW w Katowicach aktywnie uczestniczy też we wdrażaniu środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Jako Instytucja Wdrażająca dla Działania 1.7 „Kompleksowa likwidacja niskiej emisji na terenie województwa śląskiego”, udzielił wsparcia w łącznej wysokości 388 mln zł złotych. Z kolei ze środków udostępnionych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – niemal 220 mln zł.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach powstał w 1993 roku. Jest publiczną instytucją finansową, która realizuje działania proekologiczne na terenie województwa śląskiego. (eco)

Pięćdziesiąt milionów na wsparcie samorządów

Aż 50 milionów złotych przeznaczy Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie kompleksowej termomodernizacji wielorodzinnych budynków mieszkalnych na terenie województwa śląskiego, w szóstym, ostatnim w tej perspektywie unijnej konkursie. O środki z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020, poddziałanie 1.7.1., mogą się ubiegać m.in. samorządy, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe. W przypadku dużego

zainteresowania pula może zostać zwiększona. Wnioski o dofinansowanie można składać od 29 marca do 28 maja 2021 r.

– Zachęcamy wszystkich zainteresowanych, bo to już ostatnia szansa na zdobycie pieniędzy z tej unijnej perspektywy. Jako instytucja wdrażająca, do rozdysponowania mamy 50 mln zł, ale jeśli zainteresowanie będzie duże to mamy możliwość zwiększenia puli środków. Tak jak w poprzednim konkursie, kiedy tę kwotę prawie podwoiliśmy, do ponad 92 mln zł – mówi Tomasz Bednarek, prezes

WFOŚiGW w Katowicach.

Konkurs został już ogłoszony na stronach internetowych katowickiego Funduszu, ale wnioski można będzie składać dopiero od 29 marca 2021 r. Gminy, spółdzielnie mieszkaniowe i wspólnoty mieszkaniowe, które mogą się ubiegać o środki, mają czas na przygotowanie pełnej dokumentacji.

– Do wypełnienia i złożenia wniosku konieczny jest przede wszystkim audyt energetyczny budynku przeznaczonego do kompleksowej termomodernizacji. Poza tym beneficjenci muszą skonstruować tzw. montaż finansowy inwestycji. Projekt musi też posiadać

wszystkie wymagane prawem zgłoszenia, pozwolenia i inne wymagane zgody na realizację – wyjaśnia Mariusz Janas, kierownik Zespołu Wdrażania i Koordynowania Projektów POLiŚ WFOŚiGW w Katowicach.

W poprzednim konkursie dofinansowanych zostało 39 projektów kwotą ponad 92 mln zł. Największą dofinansowanie, bo aż blisko 20 mln zł, otrzyma Śląsko-Dąbrowska Spółka Mieszkaniowa, z przeznaczeniem na kompleksową termomodernizację 52 wielorodzinnych budynków

mieszkalnych. Drugie co do wielkości dofinansowania i najwyższe wśród gmin otrzyma Rybnik – niemal 17 mln zł. Dzięki temu termomodernizację wraz z wymianą źródeł ciepła przejdzie 27 budynków w dzielnicach Boguszowice-Osiedle oraz Niedobczyce.

Środki pochodzą z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020, poddziałanie 1.7.1. tj. Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych w województwie śląskim. Za jego wdrażanie odpowiedzialny jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska

i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Łączna suma dofinansowania po pięciu edycjach konkursu wynosi blisko 327 mln zł, na zmodernizowanie energetyczne 663 budynków (15 479 gospodarstw domowych).

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 (POLiŚ 2014-2020) to program wspierający m.in. gospodarkę niskoemisyjną, ochronę środowiska, przeciwdziałanie i adaptację do zmian klimatu, transport i bezpieczeństwo energetyczne. (eco)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

Setna rocznica urodzin ks. Franciszka Blachnickiego. Był mocno związany z Rydułtówami

24 marca 1921 r. urodził się Franciszek Blachnicki, późniejszy kapłan, założyciel Ruchu Światło-Życie. W związku z setną rocznicą urodzin tego niezwykłego człowieka i kapłana, przypominamy jego życiorys i związek z Rydułtówami, w których zostawił po sobie trzy dzieła.

REGION, RYDUŁTOWY W dzieciństwie dwukrotnie otarł się o śmierć. Pierwszy raz podczas działań zbrojnych, kiedy wybuchło III powstanie śląskie. Franciszek miał wtedy raptem sześć tygodni. Podczas jednej z potyczek wszyscy wybiegli z domu, zostawiając go samego. Prawdopodobnie zapomniano o nim. Być może rodziców nawet wtedy w domu nie było, a on znajdował się pod opieką innych członków rodziny – opowiada Mateusz Sobeczko, historyk, współautor książki „Był naprawdę dobry”, poświęconej działalności ks. Blachnickiego w Rydułtówach. Po raz drugi życie ks. Blachnickiego zawisło na włosku, gdy miał 5 lat i bawił się ze swoim bratem Ernestem. – Podczas zabawy wpadł do studni, czy zbiornika na nieczystości – mówi Sobeczko. I z tej opresji wyszedł jednak cało. Wierzył, że czuwała nad nim Opatrzność.

Franciszek Blachnicki urodził się w Rybniku. Ojciec Józef był nadpielegniarzem w szpitalach Spółki Brackiej (do Spółki należał m.in. szpital w Rydułtówach). Jego matka, Maria z domu Müller, nie pracowała zawodowo. Jak pisała przed laty w „Nowinach Wodzisławskich” Aleksandra Matuszczyk-Kotulska, rodzice Franciszka wzięli udział w głosowaniu w plebiscycie, który miał zadecydować o przynależności państwowej Śląska. Plebiscyt odbył się 20 marca a Franciszek urodził się raptem cztery dni później, 24 marca, jako siódme z kolei dziecko Blachnickich. W 1923 r. Blachnicki przeniesi się do Orzesza, gdzie w wieku 5 lat Franciszek rozpoczął naukę w miejscowej szkole powszechnej. W 1929 r. rodzina przeniosła się do Tarnowskich Gór, a Franciszek kontynuował naukę w Publicznej Szkole Powszechnej im. Jana Sobieskiego, zaś po roku został przeniesiony do Szkoły Ćwiczeń przy Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim im. Karola Miarki. Szkołę tę ukończył w 1933 r., a następnie kontynuował naukę



Ks. Franciszek Blachnicki

w Państwowym Gimnazjum Męskim im. Księcia Jana Opolskiego w Tarnowskich Górach. Od 1931 r. był zaangażowany w działalność Związku Harcerstwa Polskiego. To w harcerstwie znalazł wzorce, które z powodzeniem wykorzystał w późniejszej działalności.

W konspiracji

Po ukończeniu gimnazjum Blachnicki zgłosił się na ochotnika do wojska. W czerwcu 1939 r. złożył przysięgę wojskową i otrzymał stopień plutonowego podchorążego rezerwy. Został skierowany do 11. Pułku Piechoty w Tarnowskich Górach. Przeszedł wrześniowy szlak bojowy, od krótkiej obrony Śląska, aż po kapitulację pod Tomaszowem Lubelskim, gdzie w dniach 17 – 20 września wojska polskie zostały rozbite przez niemiecki Wehrmacht. Blachnicki trafił do niewoli, z której jednak po kilku dniach udało mu się zbiec. Już na początku października

z powrotem był w Tarnowskich Górach, gdzie rozpoczął działalność konspiracyjną. – Należał do organizacji konspiracyjnej, ale nie podejmował walki zbrojnej. Raczej były to inne działania konspiracyjne – mówi Mateusz Sobeczko. Jak dodaje, organizacja szybko została przez Niemców rozpracowana. Blachnicki wiedział, że grozi mu aresztowanie, dlatego podjął się ucieczki na wschód. – Pod Zawichostem został jednak aresztowany przez gestapo – wyjaśnia Sobeczko. Aresztowanie miało miejsce 27 kwietnia 1940 r. Blachnicki trafił do więzienia w Tarnowskich Górach, a po przesłuchaniu trafił do KL Auschwitz, gdzie przybył 24 czerwca 1940 r. Tam stał się numerem 1201. W wyniku ciężkiej pracy, złych warunków bytowych i żywieniowych zachorował na tyfus i trafił do obozowego szpitala. Po wyjściu ze szpitala został skierowany do lepszych prac – zaopatrywał rodziny niemieckich ofi-

cerów. Przy okazji przemycił na zewnątrz informacje, dotyczące warunków panujących w Auschwitzu. I tym razem wpadł na gorącym uczynku, przez co trafił do bunkra, a następnie do kompanii karnej.

Wyrok śmierci

19 września 1941 r. został przeniesiony do więzienia w Zabrze. Jako mieszkańca ziem wcielonych do III Rzeszy, w związku z jego działalnością konspiracyjną, oskarżono go o zdradę stanu i próbę odcinania sił terenów należących do III Rzeszy. 6 stycznia 1942 r. został przeniesiony do więzienia w Katowicach, a 30 marca stanął tam przed sądem, który skazał go na karę śmierci przez zgilotynowanie. 6 sierpnia 1942 r. kara śmierci została zamieniona na 10 lat ciężkiego więzienia, którą miał odbyć po wojnie. Do tego czasu miał przebywać w obozach pracy.

Jak to się stało, że Blachnicki, po raz trzeci w młodym życiu, uniknął śmierci? – Tak naprawdę nie wiadomo, co miało decydujący wpływ na zmianę kary śmierci na karę więzienia. Faktem jest, że już po ogłoszeniu wyroku zarówno sam Blachnicki, jak i jego ojciec, napisali wniosek o ułaskawienie. Za Blachnickim, po prośbach rodziny, wstawiła się również siostra jednego z wysokich niemieckich urzędników. Być może było tak, że któryś z urzędników celowo odsuwał wykonanie wyroku, bo w Rzeszy obowiązywało prawo, że jeśli w pewnym okresie po ogłoszeniu wyroku śmierci nie został on wykonany, to zamieniano go na inną karę – mówi Mateusz Sobeczko.

W celi odnalazł Boga

Sam Blachnicki, po latach wierzył, że czuwała nad nim Opatrzność. Jeszcze przed wojną przeżył kryzys wiary i nie był specjalnie wierzący. Nawrócił się w celi śmierci. Sam wielokrotnie wspominał, że nawrócenia doznał w celi katowickiego więzienia 17 marca 1942 r. Stało się to, kiedy czytał

książkę. Przy jednym ze zdań poczuł, jakby w jego duszy ktoś przekreślił kontakt elektryczny, tak, że zalało ją światło. Zaczął chodzić po celi powtarzając: „wierzę, wierzę”. Jak wspominał, to światło nie przestało już świecić w jego duszy. Odtąd skierował swoje życie ku Bogu.

Po zamianie kary Blachnicki był więziony w kilku więzieniach i obozach pracy: w Raciborzu, Rawiczu, ponownie Raciborzu, w Börgermoor, w Zwickau, w Langefeld gdzie 17 kwietnia 1945 r. doczekał wyzwolenia. 20 lipca 1945 r. wrócił do Tarnowskich Gór. Podjął decyzję o przystąpieniu do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Studia rozpoczął 17 października 1945 r. Niepełna 5 lat później, 25 czerwca 1950 r. z rąk bp Stanisława Adamskiego otrzymał święcenia kapłańskie. Posługę duszpasterza rozpoczął od Katowic – Wełnowca, gdzie przebywał w drugiej połowie lipca 1950 r. Później trafił do Tarnowskich Gór i Tychów. Następnie posługiwał w Borowej Wsi i Łaziskach Górnych. Dał się poznać jako kapłan aktywnie pracujący z dziećmi i młodzieżą. Nie wszystkim to odpowiadało. – Jego duże zaangażowanie w wychowanie młodych, nie podobano się komunistycznej władzy. Ks. Blachnicki znalazł się na celowniku służb, a wraz z nim parafie, w których przebywał. Proboszczowie tych parafii nie chcieli kłopotów ze służbami, więc szybko pozbywali się młodego wikarego – wyjaśnia Mateusz Sobeczko.

Trzy dzieła w Rydułtówach

W 1953 r. ks. Blachnicki trafił do parafii św. Jerzego w Rydułtówach. Spędził tu dwa lata i był to okres przełomowy w jego kapłańskiej posłudze. – Zrealizował tu trzy dzieła. Odbudował budynek organistówki, wybudował grotę maryjną i oczywiście stworzył Oazę Dzieci Bożych. To był początek ruchu oazowego – podkreśla Mateusz Sobeczko.

Wspomniana organistówka została zniszczona podczas bombardowania pod koniec II wojny światowej. Od tamtego czasu leżała w gruzach. Ks. Blachnicki przystąpił do jej odbudowy w 1953 r. Aleksandra Matuszczyk-Kotulska pisała przed laty w „Nowinach Wodzisławskich”, że pieniądze na ten cel pozyskiwał rozprowadzając u parafian m.in. cegiełki. Sprzedał też własne futro i rodzinne pamiątki. Odbudowana organistówka została poświęcona 15 listopada 1953 r. Później nazwano ją Domkiem Maryi. W kolejnym roku ks. Blachnicki wybudował grotę ku czci Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej z Lourdes. Bez wątpienia największym dziełem, jakie rozpoczął w Rydułtówach, dziełem jego życia, było zapoczątkowanie Oazy. Wspomniana przez Mateusza Sobeczkę Oaza Dzieci Bożych była nazwą rekolekcji ministranckich, które odbyły się 19 lipca – 1 sierpnia 1954 r. w Bibieli koło Tarnowskich Gór. Pół setki rydułtowskich ministrantów spędzało tam czas w myśl sformułowanych zasad Oazy, którymi były: posłuszeństwo, czystość i radość, prowadzące do miłości. Uczestnicy pierwszej oazy wspominali później ogromną charyzmę ks. Blachnickiego, który był również doskonałym organizatorem i wychowawcą, co wyniósł z czasów działalności w harcerstwie. – W Rydułtówach wymyślił pierwsze dwutygodniowe rekolekcje ministranckie z oazą w nazwie. Stąd Oaza wyszła na cały świat, stając się z czasem Ruchem Światło – Życie – podkreśla Mateusz Sobeczko. 32 lata po pierwszych Oazach, w której uczestniczyło 50 ministrantów z Rydułtów, w 1986 r. w rekolekcjach Ruchu Światło – Życie wzięło udział już 70 tys. osób – dzieci, młodzieży i dorosłych.

Niepokorny wobec komunistów

Dekretem z 4 grudnia 1954 r. ks. Blachnicki został przeniesiony do Cieszyna, gdzie ▶

► przybył ostatecznie 15 stycznia 1955 r. Powodem odwołania z Rydułtów były konflikty z miejscowymi władzami oraz nieporozumienia z ówczesnym proboszczem Rydułtów. Ks. Blachnicki był wtedy już zaangażowany w działania tzw. Tajnej Kurii, której zadaniem było kontaktowanie się z wygnanymi przez komunistów z diecezji katowickiej biskupami. Organizację zawiązali księża sprzeciwiający się polityce wikariusza kapitulnego ks. Jana Piskorza, który rządził diecezją i współpracował z komunistyczną władzą i służbami. Ks. Blachnicki popadł w konflikt z ks. Piskorzem. Krytykował otwarcie jego działalność, krytykował „Gościa Niedzielnego”, który został podporządkowany PAX-owi, czyli organizacji współpracującej z komunistami. W efekcie w sierpniu 1955 r. ks. Blachnicki otrzymał kolejny dekret, przenoszący go z Cieszyńska do Bierunia Starego. Przy okazji odrzucono jego prośbę o dopuszczenie do egzaminu proboszczowskiego. Jego sytuacja uległa poprawie dopiero wraz z powrotem biskupów katowickich do diecezji, który to zresztą powrót ks. Blachnicki współorganizował. Działal w Referacie Duszpasterskim Kurii diecezjalnej w Katowicach oraz w redakcji „Gościa Niedzielnego”. Później pro-



Ks. Franciszek (z prawej) w czasach posługi w Rydułtówach

wadził Krucjatę Wstrzemięźliwości, która propagowała życie w trzeźwości. Krucjata zyskała taką popularność, że w 1960 r. została rozwiązana przez komunistów. W marcu 1961 r. ks. Blachnicki został aresztowany pod zarzutem wydawania nielegalnych druków. Spędził ponad 4 miesiące w areszcie w Katowicach. Został skazany na 13 miesięcy więzienia, w zawieszeniu na 3 lata. Od 1961 r. studiował

na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, prowadząc na nim później działalność naukowo-dydaktyczną. W 1967 został Krajowym Duszpasterzem Służby Liturgicznej, tworząc własną koncepcję jej działalności. Cały czas rozwijał też Oazę, organizując kolejne ośrodki rekolekcyjne, m.in. w Krośniku nad Dunajcem, czy Dukli. Znów znalazł się na celowniku komunistycznych służb, które jego działalność

uważały za zagrażającą istnieniu PRL.

Tajemnicza śmierć

Ogłoszenie stanu wojennego zastało ks. Blachnickiego we Włoszech, gdzie organizował ośrodek Ruchu Światło – Życie. Nie mógł wrócić do Polski, gdyż był poszukiwany listem gończym. W 1982 zamieszkał w ośrodku polskim Marianum w Carlsbergu, w Niemczech Zachodnich. Powstało wtedy

Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji Światło – Życie, którego był animatorem. Zmarł nagle w Carlsbergu 27 lutego 1987 r., ledwie w 66. roku życia. Oficjalną przyczyną śmierci był zator płucny. W późniejszych latach pojawiły się co do tego pewne wątpliwości. Wiadomo, że na obczyźnie był inwigilowany przez agentów Służby Bezpieczeństwa. Inwigilacją zajmowało się małżeństwo bliskich współpracowników ks. Blachnickiego, TW o pseudonimach „Yon” i „Panna”. Ks. Blachnicki dowiedział się o tym na trzy tygodnie przed śmiercią. 27 lutego odbył z nimi rozmowę. Tego samego dnia zmarł. Czy śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych, czy może przyczyniły się do niej osoby trzecie? – Po śmierci ks. Blachnickiego nie wykonano sekcji zwłok. Badań nie wykonano również podczas przenosin jego szczątków do Polski. Dlatego nie ma żadnych dowodów na to, że ktoś mógł się do jego śmierci specjalnie przyczynić. Trzeba pamiętać, że ze względu na wojenne przeżycia, związane z pobytami w obozach i więzieniach, ks. Blachnicki był wątłego zdrowia. Po wojnie kilka razy leczył się w sanatoriach. Być może jego ogólnie nie najlepszy stan zdrowia w połączeniu ze wzburzeniem, będącym efektem rozmowy z

osobami, które uważał za bliskie sobie, a które okazały się współpracownikami komunistycznych służb, sprawiły, że rzeczywiście doszło do zatoru płucnego – mówi Mateusz Sobeczko.

1 kwietnia 2000 r. szczątki ks. Blachnickiego zostały przeniesione do Krośnika i złożone w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza. W 1995 r. rozpoczął się jego proces beatyfikacyjny. 16 października 2014 r. rzymska Komisja Teologów uznała heroiczną cnót księdza z Rybnika, następnie Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych zaakceptowała dokumentację procesu. 30 września 2015 r. papież Franciszek wydał zaś zgodę na promulgowanie dekretu o heroicznosci cnót ks. Blachnickiego. Odtąd przysługuje mu tytuł Czcigodnego Sługi Bożego.

Artur Marcisz

Autor artykułu korzystał z książki „Był naprawdę dobry. Działalność księdza Franciszka Blachnickiego w parafii Świętego Jerzego w Rydułtówach” autorstwa Mateusza Sobeczko i Patrycji Tomiczek, oraz artykułu „Ksiądz gwałtownik” Aleksandry Matuszczyk-Kotulskiej, zamieszczonego w „Nowinach Wodzisławskich” w wydaniu z 28 lutego 2000 r.

PROBLEM Z ZATOCZKAMI NA PLEBISCYTOWEJ PRAWIE ROZWIĄZANY

RYDUŁTOWY Na przełomie stycznia i lutego w starostwie powiatowym w Wodzisławiu Śląskim podjęto ustalenia dotyczące ulicy Plebiscytowej, a konkretnie czasowego parkowania w zatoczkach. Niestety, na razie nie zostały wprowadzone żadne zmiany.

Kiedy z końcem 2020 roku pisaliśmy o ulicy Plebiscytowej, burmistrz Marcin Połomski zapewniał, że wszystko jest na dobrej drodze do wprowadzenia czasowego postoju w zatoczkach. Rzeczywiście, w lutym burmistrz ustalił ze starostą i Powiatowym Zarządem Dróg, że czas postoju będzie egzekwowany przez rydułtowską straż miejską, a PZD wprowadzi na ul. Plebiscytowej strefę czasowego parkowania. To pokłosie wniosków przedsiębiorców, którzy

borykają się z brakiem miejsc parkingowych przed swoimi punktami handlowymi i usługowymi. Klienci nie mają gdzie zaparkować, bo bardzo często miejsca zajęte są przez mieszkańców – legalnie, bo parking jest ogólnodostępny. – Zdarza się, że niektóre samochody stoją w zatoczkach cały czas. Niestety ciężko prowadzić firmę, jeśli nie ma do niej dostępu ani dla klientów, ani dla dostawców. Wnioskowaliśmy o wprowadzenie czasowego postoju, bo przecież na przebudowę drogi i dodatkowe miejsca parkingowe nie ma pieniędzy – podkreślają przedsiębiorcy z Plebiscytowej.

Wprowadzenie czasu parkowania wzdłuż Plebiscytowej powinno rozwiązać problem. Dlaczego jednak na razie nie stanęły tam odpowiednie znaki? – Powiatowy Zarząd Dróg

przygotował odpowiednią dokumentację dotyczącą zmiany organizacji ruchu na ul. Plebiscytowej w oparciu o ustalenia podjęte wspólnie z miastem Rydułtowy. W projekcie przewidziano zastosowanie znaków B-35 – zakaz postoju do 30 minut z odpowiednią tabliczką precyzującą, iż zakaz obowiązywać będzie od poniedziałku do piątku w godzinach od 6 – 18 oraz soboty od 6 – 15. Zmiana nie będzie dotyczyć jedynie istniejących miejsc postojowych zlokalizowanych w rejonie szkoły i kościoła, gdzie nadal obowiązywać będzie ograniczenie do 5 minut na zasadach „pożegnaj i odjedź”. Projekt zmiany stałej organizacji ruchu został zatwierdzony, a zmiany zostaną wprowadzone najszybciej jak to będzie możliwe – informuje Magdalena Spandel ze Staro-



Są zatoczki, w których samochody stoją całymi dniami. A to denerwuje przedsiębiorców mających swoje punkty sprzedaży przy Plebiscytowej. Bo ich klienci nie mają gdzie zaparkować.

stwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

Kiedy dokładnie zostanie to zrobione? Jak udało nam

się dowiedzieć, PZD obecnie mocno zajęty jest naprawą dróg po zimie i tym zajmuje się gro pracowników. Realnie

czasowy postój w zatoczkach na Plebiscytowej będzie mógł zostać wprowadzony po świętach.

Szymon Kamczyk

Ty, biały Szczycie ludzkości, daj nam wody Twych śniegów – Wielkopiątkowo-wielkanocna kontemplacja krzyża

ks. Łukasz Libowski przedstawia



ABYŚMY SZEROKO SIĘ OTWARLI

Misterium wielkanocne zwykłym przeżywać w dwóch odsłonach, pasyjnej i chwalebnej; choć można by też, po prawdzie, mówić o aktach dramatu wielkanocnego trzech, podług tego, jak dramat ów celebруемy w liturgii. W odsłonie misterium paschalnego pierwszej medytujemy mękę i śmierć Chrystusa, w odsłonie natomiast wtórej jego zmartwychwstanie. Oczywiście, dwie odsłony tajemnicy paschalnej są ze sobą ściśle związane: tak ściśle, że jedna bez drugiej nie może być właściwie rozumiana; ba, że jedna, oderwana od drugiej, pojmowana będzie opacznie.

Tym niemniej, mając przestrozę tę na pamięci, na użytek niniejszej wielkotygodniowej i świątecznej refleksji skupmy naszą uwagę na scenie paschy tragicznej, pierwszej; toż nie o to idzie – co, mam nadzieję, jest dla nas, w ten sposób, a więc poprzez tekst, się spotykających, jasne – by w owych krótkich codwutygodniowych naszych rozmyślaniach rozważać wszystkie aspekty podejmowanych tematów. Chciejmy wnikać w wydarzenie krzyża, aby to wnikięcie pozwoliło nam świeżym, wiosennym spojrzeniem spoglądać na Jezusa, na Boga, na to, kim i jaki jest, i abyśmy wskutek tego oglądu, który niczym innym nie jest, jak tylko poznaniem, wiedzą, szeroko się otwarli, szerzej niż dotychczas, na niego.

Niechajże przewodnikami naszymi będą dwaj genialni Hiszpanie, Diego Velázquez ze swoim „Chrystusem ukrzyżowanym” i Miguel de Unamuno ze zrodzonym z arcywnikliwej kontemplacji rzeczonoego „Chrystusa ukrzyżowanego” poematem „Chrystus Velázqueza”. Modus operandi przyjmijmy tu przeto taki, skromny, dostosowany do naszych możliwości: wyłuszczyć kilka właściwości Velázquezewego ujęcia rzeczywistości umierania Pańskiego, a omawiając je, sięgnąć po arbitralnie wybrane idee Unamuno.

1. CIEMNOŚĆ: BÓG PRZYCHODZI DO CZŁOWIEKA W TYM, CO TRUDNE

Swojego Chrystusa ukrzyżowanego Velázquez namalował na czarnym tle. W konsekwencji, patrząc na jego Jezusa, wiszącego na drzewie krzyża pośród mroków, pod którym to drzewem nie stoi nikt targany rozpaczą, które to drzewo nie wznosi się w krajobrazie z Jerozolimą w oddali, mniej myślimy o konkretnym historycznym wydarzeniu z jego określonym

kontekstem, a bardziej o ponadhistorycznym, zawsze aktualnym jego sensie. Powiedzmy: krzyż z dopiero co zmarłym Chrystusem nie umieścił artysta w żadnym miejscu ani też w żadnym czasie, lecz owe nie-miejsce i nie-czas okazują się w istocie każdym miejscem i każdym czasem, czyli miejscem i czasem każdego oglądającego dzieło. Tak ujawnia się, że ofiara Chrystusa, dokonana raz, dokonuje się już ciągle dla każdego człowieka.

Unamuno czerń Velázquezewego obrazu postrzega jako ilustrację ewangelii, to jest obecnej w niej wzmianki o burzowych ciemnościach, jakie zapanowały na świecie w momencie skonu Chrystusa. Zarazem jednak czyta ją w odniesieniu do Starego Testamentu, gdzie cień nawały jest miejscem teofanii, a więc miejscem objawiania się Boga. Píše: „Czarne jest niebo czernią burzową / [...], / a serce jak ziemia suche, / wyczerpane z pragnienia, raduje się, / gdy odnajdzie obfitość wód przenikających go, / nie przestrasza się, gdy ulewy niszczą listowie, / gdy w strugach wody spada niebo; / gdy pęknięte źródła Otchłani / i otwarte okna wysokości / wodami wypełniają góry; / gdy ciągle lawiny błotne unoszą biedne / bydło [...]; błotem, / nie prochem chce pachnieć serce, / i chce, aby Pan był w potopie. / Wodospady czarnego nieba unoszą / Twoje ciało i nam go z krwi obmywają, / a serce nasiąka krystaliczną wodą / porywistego wiatru Twojej śmierci. / Kiedy z pragnienia umieramy, / ześlij nam, Chryste, wicher wód czarnych, / które zmoczyłyby nas aż do wnętrza duszy; [...] ale serce nie umrze / z pragnienia, chociażby burza go niszczyła: / zerwie skorupę brudu grzechu / pozostawiając go nagim na żywej skale. / Takie jest pragnienie serca, / chęć, by znaleźć się nagim na żywej skale, / twarzą w twarz z nagim słońcem [...]”. Wiedza o Bogu tkwiłaby tu taka: Bóg jest Bogiem-dla-mnie, który w szczególny sposób przychodzi do mnie w burzy, w tym zatem, co straszne, przerażające, trudne.

2. KRZYŻ: BÓG NIEODMIENNIE JEST PRZY CZŁOWIEKU, BĘDĄC JEGO SIŁĄ

Krzyż, na którym zawiesza Velázquez Chrystusa, jest wyjątkowy: tym różni się od innych krzyży, że jest starannie wykonany. Stosując tę idealizację, artysta sygnalizuje, iż chodzi w tym wypadku nie o fakt, lecz o wymowę odnośnego faktu, o to, co zmienił on we wszechświecie, w biegu jego dziejów. Szczególny jest tu też tytuł: podczas kiedy zwykle przedstawia się listewkę z



Podpis pod zdjęcie Diego Velázquez (1599-1660), „Chrystus ukrzyżowany”, 1632, olej na płótnie, 249 x 170 cm, Museo del Prado, Madryt, Hiszpania.

akronimem „INRI”, Velázquez ukazuje nam tablicę z obwieszczeniem winy Chrystusa w pełnym brzmieniu i w trzech językach, hebrajskim, greckim i łacińskim. Ponadto, zauważmy, w nawiązaniu do zwyczaju średniowiecznego, Velázquez stopy Chrystusa oparł na swoim płótnie o podpórkę, każdą z nich malując jako przybitą do krzyża gwoździem, „kłem Śmierci”, „kluczem, co [...] otwiera zasuwę śmierci”, oddzielnym.

Dla Unamuno krzyż Chrystusa jest „drabiną, która przysniła się Jakubowi / w Charanie, gdy kamień miał za poduszkę, / po której aniołowie wchodzili i schodzili [...]”. Uważa on, że na krzyżu-drabinie „[...] głos Boga mówi nam: «Jestem z Tobą! / Będę cię strzegł i przywiodę cię do twego kraju!»”. A skoro w krzyżu Bóg zapewnia człowieka, że nieodmiennie przy nim trwa, to człowiek, wsparty przez Boga, może wszystko: „Twój krzyż to szczeble chwały, / mocna dźwignia, którą człowiek, / posiadając wiarę, wszechświat / gór całych przenosi [...]”.

3. CIAŁO CHRYSTUSA: CHRYSTUS JEST TWORZYWEM I ZWIEŃCZENIEM RZECZYWISTOŚCI

Ciało Pańskie znajdujemy u Velázqueza także, jako i drzewo, do którego jest przykute, wyidealizowanym. Uderza jego szlachetność. Jest to jędrne, sprężyste ciało dojrzałego, młodego mężczyzny, z delikatną muskulaturą, ciało, z którego bije pokój; nie jest to ciało, do którego oglądania przywykliśmy, pasją przeorane, bólem zeszecone, doszczętnie niemal starte. Skonstatujmy: to ciało chwalebne, ciało męża zwycięskiego, nie przegranego. Rzuca się w oczy również białość tego ciała, białość lśniąca, stwierdzić śmiałym, nie-naturalna.

Dla Unamuno ciało Chrystusa Velázquezewego jest koroną „[...] królewskiej szaty Wszechświata”, a zatem zwieńczeniem całej naszej rzeczywistości, czymś w tej rzeczywistości najdoskonalszym. Zarazem jest ono dlań, by tak rzec, tworzywem całej rzeczywistości. Czytamy

wszak: „Jesteś, Człowieku, / Królem Wszechświata! Pod białym, / nagim i wspaniałym płaszczem / Twego ciała widzimy strukturę kości, / fabrykę świata; wsparcie, formę / i proporcję stworzenia. Śmierć / nie złamała Twoich kości, płyt / owej wieży, fundamentu domu Bożego, stworzenia! / Czyż nie jest Twoim szkieletem, / rozgrzany do czerwoności / potężny różaniec konstelacji?”.

4. GŁOWA CHRYSTUSA: CHRYSTUS ZNA CAŁE ZŁO CZŁOWIEKA

Wykonało się. Chrystus Velázqueza właśnie przed momentem wydał ostatnie tchnienie. Umarły, zwiesił swą okoloną wąskim nimbem głowę: „Na swoją pierś opuszczasz głowę, / niczym lilia zwiędła od słońca / opada na swą łodygę”. Na głowie tej „korona kolców promienieje światłem”; połowę zaś twarzy Chrystusa, „zwierciadła chwały”, na której rysuje się ulga, wytchnienie, zasłaniają „jak przelewający się wodospad życia dziewicze włosy nazirejczyka”, połowę oblicza Jezusa skrywa „wonne listowie”. Oczy Pan ma zamknięte, „zaszły już mgłą”; a „pomiędzy zmrużonymi oczami błyszczy, / jak nóż, [...] nos; jego kształt / niby promień słońca, wydarty z ciemności”.

Zwieszoną głowę świętą z płót na Velázquezewego interpretuje Unamuno jako znak tego, że Jezus Chrystus ma pełną wiedzę o złu, jakiego popełnienia dopuszczają się ludzie. Píše: „Świadomość ciężaru zła / przytłacza Twoje czoło z kości słoniowej. / [...] / Uśpiony bólem, / znosił całe cierpienie świata”. I dalej: „Tylko Ty znasz zło czynione / przez ludzi aż do korzeni, / i ciąży Ci ono, bo bierziesz je na siebie, / widząc ich dogłębne zepsucie / – wszak dusza staje się tym, co poznaje / [...] / a gdy przebaczasz / człowiekowi jego winę, nie przebaczasz / sobie samemu [...]”. / Wziąłeś na siebie ten grzech, / smutne i gorzkie poznanie dobra i zła, / to które czyni Cię Bogiem, a zarazem człowiekiem, / wszak stałeś się dla nas grzechem [...]”.

5. ŁONO CHRYSTUSA: CHRYSTUS DAJE ŻYCIE

Wtórym „miejscem” wykreowanego przez pędzel Velázqueza ciała Chrystusowego, które przykuwa wzrok na to ciało patrzącego, są biodra Jezusa oplecione śnieżnobiałym perizonium; wyraźnie różni się biel tejże perizonium od bieli skóry Pańskiej. Perizonium owo, udrapowane, artystycznie na ciele Jezusa ułożone, z węzłem przesuniętym nieco na bok, stanowi najjaśniejszy punkt na całym obrazie, i to punkt ulokowany

w samym środku malowidła.

Poeta-filozof kojarzy ów kawałek płótna z materiałem, którym wycierał Chrystus apostołom nogi, kiedy podczas ostatniej wieczerzy je im obmywał, nakazując im wzajemną miłość. Wypowiada się tak: „Pod zasłoną tajemnicy, / która opasuje Twoje jaśniejące nerki, / [...] / ukrywa się, Panie, męska siła”. Tę męską siłę Jezusową wiąże dalej Unamuno z tym, że Chrystus, konając na krzyżu, daje ludziom wszystkich wieków życie, życie łaski: „Umierając, dałeś życie, Chryste, Twoja śmierć / uczyniła Cię Ojcem życia łaski [...]”. W końcu wypowiada zaś Unamuno ponadczasową prawdę o życiu wewnętrznym człowieka: „Bez Ciebie, Jezu, rodziły się po to tylko, / by umrzeć; z Tobą umieramy, / aby się narodzić, i tak właśnie nas zrodziłeś!”.

6.

KREW CHRYSTUSA: CHRYSTUS PRZEBACZA

Ciekawie Velázquez namalował krew, wypływającą z ran Chrystusowych. Nie przelewa się tu ona z onych punktów ciała Jezusa otwartych strugami, ale sączy się z nich małymi, wąskimi, ledwie dostrze-

galnymi strumyczkami, nie pokrywając właściwie bieli ciała Pańskiego żadnym purpurowym ornamentem; kolejna idealizacja. Lecz bywa, paradoksalnie, iż tego, czego jest niewiele, jest bardzo dużo – i tu chyba coś takiego właśnie zachodzi: wskutek tego, że krwi jest tutaj mało, jest jej tu dużo. Powiada Unamuno: „Biały Chryste, przelałeś za nas / całą swoją krew, Chryste wykrwawiony, / cały sok swoich żył oddałeś / za naszą stęchłą i zatrutą krew; / jezioro suche, Twoją biel rozświetla / rzeka krwi, która podlewa Twe rośliny / na padole łez”.

Krew tę proponuje literat nasz czytać jako symbol przebaczenia: „Krew / którą rozlałeś na przebaczenie [...]”. Oznacza ona, że Chrystus przebacza ludziom całe popełnione przez nich zło, mniema Unamuno. Mówi: „Biały zostałeś, [Chryste] oddając ją całą, do końca; / Twoje ciało jak biały chleb, / białe jak wykrwawiony księżyc, / który biały i zimny, krążąc wokół ziemi, / niesie pochodnię niezmiennej miłości / w noc świata”. I kontynuuje: „Ty, Synu Człowieczy, / z krwi naszej byłeś i za nas / wylałeś ją całą, i w morzu swej krwi / ukryłeś ludzi. Ty, Baran-

ku / zawsze niezmienny, przelawszy krew miłości, / powstrzymałeś swoją czerwoną kwią / płamę grzechu [...] / i pozwalasz nam wędrować wolnym od ciężaru, / co ku sercu pochyla naszą głowę. / O Chryste przebaczenia! Przebaczasz nam / grzech, zanim go popełnimy i żyjemy wolni / od jarzma, co strąca w przepaść zatracenia. / Ty przebaczasz człowiekowi, który nie wie, co czyni. / Przebaczenie jest Twoim białym, / księżycowym światłem!”.

Z GŁĘBI OTCHŁANI NASZEJ LUDZKIEJ BIEDY

Zakończmy „Modlitwą końcową”, ostatnim fragmentem Unamunowego „Chrystusa Velázqueza”. Trudno wyobrazić sobie bowiem lepszy od modlitwy finał kontemplacji; a dwa – będziemy się w ten sposób mogli trochę bliżej jeszcze zapoznać z przepastnie bogatym imaginariem chrześcijańskim chrystologicznym i staurologicznym, z którego czerpie i które niepomniernie autor nasz wzbogaca.

Módlmy się zatem, moi drodzy, dziś, teraz, w te święta i zawsze: „Ty, który milczysz, Chryste, aby nas usły-

sząć, / usłysz szlochy naszych piersi / [...]. Wołamy / do Ciebie, Chryste Jezu, z głębi / otchłani naszej ludzkiej biedy, / a Ty, biały Szczycie ludzkości, / daj nam wody Twych śniegów, Orle Biały, / który lotem swym obejmujesz niebo, / Ciebie prosimy o Twoją krew; Ciebie, Winico, / której wino pociesza nas i upaja; / Ciebie, Księżycu Boga, słodki blasku, / który nocą mówi nam, że Słońce żyje / i czeka na nas; Ciebie, mocna Kolumno, / ostojo, w której można spocząć; Ciebie, Hostio Święta, / prosimy o chleb naszej podróży / do Boga niczym jałmużnę; prosimy Cię, / Baranku Boży, który gładzisz / grzechy świata, o złote runo / Twojej krwi; prosimy Cię, / Różo krzaka płonącego, / o światło, które nie gaśnie i pokazuje nam, / że Bóg jest Tym, Który Jest; Ciebie, Amforo / boskiego napoju, abyś nektar / wieczności wlewał w nasze serca. / Prosimy Cię, Panie, byś nasze życie / utkał w niebiańską tunikę Boga, / na Krośnie wiecznego życia. Pozostaw nam / naszą zmęczoną wiarę, która jest delikatnym gniazdem / uskrzydłych nadziei, a ich trele / są pieśnią wiecznego życia w Twych ramionach. / [...] / Przyjdź i zobacz, mój Panie:

moja pierś cuchnie; / [...] / Ty jesteś zmartwychwstaniem i życiem: / zawołaj mnie, swego przyjaciela, jak Łazarza! / Zabierz nas, Zwierciadło, byśmy zobaczyli / oko w oko Twe Słońce i poznali Boga / tak jak On nas zna; / byśmy naszymi ziemskimi oczami zobaczyli / Jego blask. Niech przemówi do nas / jak do przyjaciela – Mojżesza – twarzą w twarz. / [...] / Idziemy, Panie, zlaknieni, / dusze w łachmanach nędzy, / [...] / gnani huraganami porywistej, / czarnej i mrocznej burzy; spraw, niech rozbłysnie / Twa biała jasność pod sklepieniem / nieskończonego domu Twego Ojca / [...] nad ścieżką naszej wędrowki / [...]. / Pozwól mi, / Panie, gdy kiedyś zmylę drogę, / wyjsz z tej ciemnej nocy, / w której śniąc, drętwieje serce, / abym wszedł wtedy w jasny dzień, / który się nie kończy, / z oczami utkwionymi w Twym białym cielem, / Synu Człowieczy, Ludzkości pełna, / w niestworzonym świetle, co nigdy nie umiera; / niech moje oczy będą utkwione w Twoich, Chryste, / a wzrok mój niech w Tobie się zatopi, Panie!”. Amen.

Błogosławionej uroczystości zmartwychwstania Pańskiego!

Rok Świętego Józefa...

Siostra Dolores z klasztoru Annuntiata przedstawia



Przejawem kultu św. Józefa stały się obchody jego święta. Wydaje się, że pod wpływem apokryfu Dzieje Józefa Cieśli już w siódmym wieku obchodzono 20 lipca w Kościele koptyjskim, wśród egipskich monofizytów, święto ku czci Józefa. Chrześcijański Wschód uznawał Józefa za jednego z wielkich patriarchów Starego Testamentu. Liturgiczny kult oddawano św. Józefowi z tego względu, że służył on Jezusowi i Maryi, a ta cześć przejawiała się głównie w szczerzej pobożności i wielkich pochwałach pod jego adresem. Prawdopodobnie początki samej uroczystości ku czci św. Józefa wiążą się z palestyńskim klasztorem św. Saby, w którym obchodzono je od X stulecia. Liturgiczne księgi wskazują, że przynajmniej od 1000 r. święto to upowszechniało się stopniowo na chrześcijańskim Wschodzie, przy czym wiązano je zawsze ze zbawczymi tajemnicami. Uroczystość św. Józefa wiązano z obchodem Świąt Bożego Narodzenia. Niedziela poprzedzająca Boże Narodzenie była świętem „tych wszystkich, którzy podobali się Bogu od początku, od Adama do Józefa, oblubieńca Przenajświętszej Matki Boga zgodnie z genealogią, jaką Łukasz ewangelista



ulożył w historycznym następstwie, a także świętem wszystkich proroków i prorokiń”. Wkrótce potem niedzielę po Bożym Narodzeniu obchodzono ku czci króla Dawida i św. Józefa. Tak więc niedziela ta stała się przedłużeniem Świąt Bożego Narodzenia. Także 26 grudnia obchodzono święto ku czci Maryi i Józefa, jako Jej małżonka i dla wspomnienia ucieczki do Egiptu.

Święty Józef – Ojciec w wierze

8 grudnia 2020 roku do 8 grudnia

2021 Papież Franciszek ogłosił specjalny „Rok” poświęcony Opiekunowi Jezusa. „Ukochany ojciec, ojciec czułości, w posłuszeństwie i w gościnności; ojciec twórczej odwagi, robotnik, zawsze w cieniu” – tymi słowami Papież opisuje w czuły i poruszający sposób św. Józefa, porównując go w niektórych słowach do ojca w naszej wierze Abrahama. Wiara Abrahama jest nierozłączna z cierpieniem. Obietnica Boża względem Abrahama tkwi właśnie w ofierze z Izaaka. Jednakże Bóg ocala chłopca. Bojaźń Boża Abrahama była silniejsza niż radość z syna, który był darem Boskim. Ponadto Bóg, przez uratowanie Izaaka udowodnił, że miał na celu nie śmierć, lecz życie.

Abraham nie wahał się, czy poświęcić swego pierworodnego syna. Za poświęcenie został nagrodzony. Była to próba wierności Sługi Bożego. Mimo cierpienia i bólu Abraham podejmuje próbę Bożą.

Święty Józef jest bardzo podobną postacią do Abrahama. Był to mąż sprawiedliwy i pełen wiary. Jego życie nie było sielanką ale ciągłą próbą wiary. takim zapytaniem: „Wierzyć mi naprawdę?”. Nawet jeśli ci się w życiu nie układa, nawet jeśli Twoje

życzenia i najszybsze pragnienia się nie spełniają: Czy wierzyć mi naprawdę...? Czy wierzyć mi wtedy kiedy cierpisz? Święty Józef był cieślą i pozostał cieślą. Nie został ani papieżem, ani biskupem, ani kapłanem. Ten zwykły człowiek „pracownik fizyczny” jest ponad papieżami, biskupami, apostołami – najbliższy Jezusa i Matki Bożej. Jest więc poufne miejsce dla zapomnianych, bez godności zewnętrznych, a tak bliskich Bogu. Co stanowi o bliskości z Jezusem? Nie wiedza, nie nauka, nie dyplomy, nie odznaczenia, nie posady, nie urzędowe stanowiska, ale tęsknota za Bogiem i trwanie przy Matce Bożej. Zwiastowanie Anielskie u Józefa odbyło się nocą. Przyjął dziecko i Maryję nie ze względu na to, że kochał Maryję, ale dlatego, że „przyłożył ucho” do Pana Boga. Kiedy stajemy wobec trudnych sytuacji, zwracamy się do Boga, bo to, co najważniejsze przychodzi zawsze z wysoka, spoza rozumowania... możemy to nazwać snem, ale to więcej jak sen.

Mój Patron

Historia zbawienia wypełnia się „w nadziei, wbrew nadziei” (por. Rz 4, 18) poprzez nasze słabości. Zbyt często myślimy, że Bóg polega tylko na tym, co w nas dobre i zwycięskie, podczas gdy w istocie większość Jego planów jest realizowana poprzez nasze słabości i pomimo nich. (Patris corde) Św. Józef uczy nas, że cudem jest wierzyć pomimo strat... Wierzyć,

że to wszystko mieści się w tajemnicy życia, która jest święta, pisana przez Boga, który nas ukochał do szaleństwa Krzyża. Dlatego warto Go prosić o wstawiennictwo u Boga, o jego modlitwy, warto wierzyć, że mamy dobrego Przyjaciela w niebie, któremu codziennie na nowo poświęcam me życie.

Akt poświęcenia się świętemu Józefowi

Święty Józefie, mój najmiłszy Ojcie, po Jezusie i Maryi najdroższy mojemu sercu, Tobie się powierzam i oddaję, jak powierzyli się Twej opiece Boży Syn i Jego Przeczysta Matka. Przyjmij mnie za swoje dziecko, bo ja na całe życie obieram Cię za Ojca, Opiekuna, Obrońcę i Przewodnika mej duszy. O mój najlepszy Ojcie, święty Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać wszystkich czystą miłością i być gotowym do poświęceń dla bliźnich. Naucz walczyć z pokusami ciała, świata i szatana i znosić w cisłości każdy krzyż, jaki mnie spotka. Naucz pokory i posłuszeństwa woli Bożej. O najdroższy święty Józefie, bądź Piastunem mej duszy, odkupionej Krwią Chrystusa. Czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, a ja Ci przyrzekam wierność, miłość i całkowite posłuszeństwo, bo ufam, że za Twym wstawiennictwem będę zbawiony. Nie patrz na moją nędzę, ale dla miłości Jezusa i Maryi przyjmij mnie pod swą Ojcowską opiekę. Amen.

Kilinarne receptury na wielkanocne smakołyki uczestniczki Masterchef Junior

Wielkanocne smaki Natalii

RYDUŁTOWY Natalia Biernacka uczestniczka 6 edycji Masterchef Junior zdradziła nam kilka swoich rodzinnych sekretów kulinarnych dotyczących świąt Wielkiej Nocy, oraz podała rodzinne receptury na wielkanocne przysmaki!

Wielkanoc kojarzy mi się ze smakiem pysznego barszczu, zapachem wędzonych kiełbas, szynki oraz smakiem mazurka. Mięso wędzi mój tata z wujkiem i co roku wychodzi miękkie i soczyste. A ja z mamusią siedzimy w kuchni i gotujemy między innymi barszcz, sernik czy babkę wielkanocną i mazurek, których nie może zabraknąć. Wszystko to przy-



gotujemy wspólnie ja, mama tata i brat, bo w końcu Wielkanoc to święta rodzinne. Praca w kuchni wygląda tak

Wyjątkowy barszcz

Podstawą barszczu wielkanocnego są wędzonki i buraki z chrzanem. Buraki pieczemy najpierw w piekarniku (zawinięte folią aluminiową) około 1,5 – 2 godziny zależy od wielkości.

Następnie studzimy i ścieramy na tarce o drobnych oczkach. Do utartych buraków dodajemy chrzan (o połowę mniej niż buraków) wszystko razem jeszcze blendujemy i odstawiamy do lodówki, aby smaki się dobrze przegryzły.

W wielką sobotę zaczynamy gotować barszcz – wędzonki i włoszczyznę gotujemy przez ok. 3 godziny na wolnym ogniu. Potem wyciągamy wszystko kroimy i wkładamy z powrotem do wywaru. Do całości dodajemy wcześniej przygotowane buraki z chrzanem. Całość doprowadzamy do smaku solą i pieprzem, jak również chrzanem. Na koniec gotujemy kilka jajek na twardo i wkładamy do barszczu. Mmm pychotka! Taki barszcz najlepiej smakuje następnego dnia.

Mazurek cygański

U nas ulubionym mazurkiem jest ten o nazwie mazurek cygański z bakaliami. Składniki na ciasto:

- 300 g mąki
- 150 g masła
- 100 g cukru
- 3 żółtka ugotowane na twardo
- skórka z 1 cytryny

POLEWA

- 150 g masła
- 150 g cukru
- 1 żółtko
- 1 jajko
- cukier z wanilią
- sok z 1 cytryny
- 50 g zmielonych migdałów

PONADTO POTRZEBUJEMY

- 1 słoik kwaśnego dżemu
- 750 g bakalii – warto zrobić mieszankę rodzynek, moreli, śliwek, fig, żurawiny, skórki z pomarańczy (według uznania)

WYKONANIE CIASTA

Żółtka zetrzeć na tarce na drobnych oczkach, dodać mąkę i masło – wszystko razem posiekać. Następnie dodać cukier i skórę z cytryny – zagnieść ciasto i odłożyć do lodówki na ok 30 minut. Po wyjęciu z lodówki ciasto rozwałkować i wyłożyć na blachę i zapiec w piekarniku przez 10 minut w temp. 200°C.

WYKONANIE POLEWY

Jajko z żółtkiem i cukrem ubić na puszystą masę i dodać roztopione masło, sok z cytryny i ubić. Na koniec dodać migdały i wymieszać.

WYPIEK

Podpieczone ciasto posmarować kwaśną marmoladą (u nas zawsze jest to dżem porzeczkowy własnej roboty). Na to wyłożyć bakalie – nie wyrównywać. Całość polewać maslaną i piec przez 30 minut w temp. 180°C. Po upieczeniu wystudzić i udekorować czekoladą i płatkami migdałów.

że jedna osoba już ubija ciasto a następna przygotowuje kolejne składniki. Gdy pracuje się zespołowo, to jest wtedy przyjemnie, bo można porozmawiać o wielu rzeczach, a także szybciej mija czas. Przedstawię Państwu

dwa przepisy, bez których w naszym domu nie wyobrażam sobie świąt to jest barszcz i mazurek. Przepis na barszcz pochodzi z rodzinnych stron mojego dziadka, który przyjechał na Śląsk ze wschodu Polski.

Natalia Biernacka

Wielkanocna dekoracja stanęła w Zawadzie



Wielkanocna dekoracja stanęła nieopodal skrzyżowania ulic Młodzieżowej i Paderewskiego. Przygotowali ją (od lewej) Jakub Elsner, Aleksandra Sokalla oraz Jan Zemło.

WODZISŁAW ŚL. Wiele dni, a raczej pracowitych wieczorów, kosztowała działaczy z dzielnicy Zawada wielkanocna dekoracja, która stanęła w centrum miejscowości, nieopodal skrzyżowania ulic Młodzieżowej i Paderewskiego.

Ogromne pisanki i zające stanęły w Zawadzie, w miejscu, gdzie w grudniu przygotowano podświetloną stajenkę. Tym razem jednak twórcy przedsięwzięcia wykonali znacznie szerszy projekt. Ponownie pomysłodawcami i głównymi wykonawcami świątecznej dekoracji zostali radny Jakub Elsner oraz przewodniczący rady dzielnicy Jan Zemło, a w przygotowaniu dekoracji pomogła im artystka Aleksandra Sokalla. – Inspiracją była technika batiku – jedna z najstarszych form ozdabiania pisanki polegająca na nanoszeniu rozgrzanego wosku na skorupkę jaja za pomocą szpilki. Powstałe w ten sposób charakterystyczne wzory nawiązujące do ornamentów roślinnych cieszą oko i wciąż zachwycają pokolenia! Przy tak dużych pisankach (największa 3 metrowa) wosk został zastąpiony farbą

akrylową – wyjaśnia Aleksandra Sokalla, która z radością wsparła nietuzinkowy projekt w swojej rodzinnej dzielnicy i w swojej pracowni namalowała wszystkie wzory oraz napisy. Wycinaniem, gruntoowaniem i składaniem części elementów zajęli się Jakub Elsner i Jan Zemło. – Dla nas jako reprezentantów mieszkańców Zawady ważne jest, aby zadbać o estetykę i świątecznie-wiosenny wystrój w naszej dzielnicy – wyjaśnia radny Jakub Elsner, który podkreśla, że miejskie ozdoby pojawiły się w centrum Wodzisławia Śląskiego, ale w dzielnicach już niekoniecznie. – Jeśli miasto stale o nas zapomina – to musimy zadbać o świąteczny nastrój w Zawadzie sami. Dlatego przez kilka ostatnich tygodni, w wolnym czasie (czyli przezwyciężając w nocy), przygotowaliśmy ozdoby wielkanocne – mówi Jakub Elsner. W sobotę 27 marca odbyła się próba ustawienia elementów kompozycji, co uwieczniliśmy na zdjęciach, jednak prace przerwał deszcz. Całą dekorację będzie można podziwiać z rozpoczęciem Triduum Paschalnego.

(ska)

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów

Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych



MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Kupię każdą Toyotę. 531-666-333.

• Skup samochodów osobowych oraz dostawczych. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta dwunastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. Tel. 730-809-809.

• Konsolidacja do 200 tys. zł. RRSO od 7,9%, spłata chwilówek i kredytów, tel. 730-501-503.

• Zwrot prowizji, upadłość konsumentów, oddłużenie z długów i pisanie pism procesowych, obsługa prawna, tel. 792-114-110.

• Szybka pożyczka na dowód, tel. 500-853-100.

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświadczeń. Tel. 32-700-78-98.

• Bezwrotnie dotacje dla firm w ramach Tarczy Antykryzysowej tel. 732-901-901.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, kamienica, centrum Raciborza, ul. Solna 1, 605-760-805.

KUPIĘ

• Kupię dom w centrum Raciborza – może być do remontu lub działkę budowlaną. Mile widziane ulice: Warszawska, Szczęśliwa, Konopnickiej, itp. Tel. kom. 693-495-957, domijul@poczta.fm.

• Poszukuję mieszkania 4-pokojowe lub 3-pokojowe z dodatkowym pomieszczeniem i z balkonem, do zamieszkania, Racibórz, 784-368-046.

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie w centrum Raciborza. 93 m kw., umeblowane, ogrzewanie gazowe. Umowa notarialna. Kontakt: kmatuszek@ichpw.pl.

• Wynajmę lokal użytkowy Wodzisław Śl. 44-286, ul. 26 Marca 68, pow. 35 m kw., posiada sanitariaty, energię i c.o. Cena 500 zł bez mediów, tel. 602-611-796 i 515-288-481.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Zatrudnię kierowcę kat. B mogą być emeryci, 724-056-954.

• Zatrudnię kobiety oraz mężczyzn do pracy w polu przy pęczkowaniu, 502-620-831.

• Pilnie zatrudnię kobiety z doświadczeniem do pracy w polu (do pęczkowania) w Raciborzu, 608-281-601.

• Przyjmę pomocnika brukarza, również emeryta z okolic Wodzisławia Śląskiego, tel. 600-502-817.

• Spawacz MAG, Niemcy, polska ekipa, darmowe zakwaterowanie, stawka 2 200 € netto, 735-993-356, praca. niemcy@powerjobs.pl.

POSZUKUJĘ PRACY

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się osobą starszą, samotną w zamian za dom, 516-392-147 po 14.00.

• Doktor nauk rolniczych, emeryt z orzeczeniem o niepełnosprawności poszukuje pracy w niepełnym wymiarze czasu, 793-032-656.

• Szukam pracy jako ogrodnik w zakresie: pielęgnacja, bielenie, koszenie i inne prace porządkowe. Tel. 516-718-914.

• Szukam pracy dorywczej (pomoc w ogrodzie, prace porządkowe) 579-023-428.

RÓŻNE

• Kolekcje miniatur alkoholowych zagranicznych sprzedam, tel. 32-415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz. 18.00).

• Filmy na DVD - sprzedam. (200 szt, różna tematyka), tel. 32 415-59-81, kom. 797-347-879 (po godz.18.00).

ZA DARMO

• Podaruję około 5 m kw. łomu marmurowego (stawniowickiego), tel. 513-258-582.

USŁUGI REM.-BUD.

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarckich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnowa drewnianych schodów, tarasy drewniane, wypożyczalnia maszyn, 691-539-589, www.parkiety-raciborz.pl.

• Wynajem osuszaczy powietrza, młoty udarowe, odkurzacze piorące, kamera termowizyjna, bruzdownica. Firma AS-Drew, 691-539-589, www.narzedzia-raciborz.pl.

• Kominy – uszczelnianie, frezowanie, tel. 513-611-500.

• Malowanie dachów, elewacji. Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, Montaż rynien, 514-666-992.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Usługi remontowo-budowlane. Kompleksowe wykończenie łazienek, zabudowa k-g, kafelkowanie, malowanie. Krótkie terminy, 696-698-123.

• Ocieplanie domów, malowanie elewacji. Usługi ogólnobudowlane. Usługi remontowo-malarskie. tel. 724-056-954.

ZDROWIE**DERMATOLOGIA**

• Wiktorja Kralewska-Kuźmierz, dr n. med., specj. chorób skóry, Racibórz, Solna 4 lok. 3, codziennie pn – pt, 15.00 – 17.00, tel. 32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne, laseroterapia, krioterapia, dermatoskopia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.derma.neostrada.pl.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiwicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Badania: tympanometryczne słuchu, endoskopowe gardła i krtani, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

Odmień nasz los

www.owczarki.eu

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH*

- | | | | |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|----------------------------|
| • motoryzacja – 15 zł | • matrymonialne – 10 zł | • praca (promocja) – 5 zł | • usługi rem.-bud. – 15 zł |
| • biznes – 15 zł | • nauka – 10 zł | • towarzyskie – 30 zł | • usługi – 15 zł |
| • gastronomia – 15 zł | • różne – 10 zł | • transport – 15 zł | • wróżby – 15 zł |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • podaruję – 10 zł | • turystyka – 15 zł | • zdrowie – 15 zł |
| • nieruchomości – 15 zł | • zguby – 10 zł | • noclegi – 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

• PRACA – 5 zł PROMOCJA!

• OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł • DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: • pogrubienie + 5 zł, • ramka + 5 zł, • kontra + 5 zł, • apla + 5 zł, • kolor + 5 zł.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o., ul. Zborowa 4
czynne pn. – pt.
8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27,
fax 32 414 02 60

lub naszą stronę w Internecie: ogloszenia.nowiny.pl

za 5 złotych Wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czierwone kozaki).

* Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

* Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

* Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

KARUZELA TRANSFEROWA – część 2

Bieżący materiał zawiera garść ciekawych informacji o piłkarzach, którzy dokonali zmiany barw klubowych w raciborskiej i rybnickiej A klasie.

A klasa (Podokrąg Racibórz)

LKS RASZCZYCE

PRZYBYLI: Maciej Jędrzejewski (Chemik Kędzierzyn-Koźle).

UBYL: Rafał Drożdż (Pawtów), Jakub Kazaniecki (nie wznowił treningów).

LKS NAPRZÓD CZYŻOWICE

PRZYBYLI: Mateusz Kilian (Krzyżanowice).

UBYL: Kamil Kaczorowski (Gwiazda Skrzyszów), Bartosz Bielski (Polonia Łaziska).

LKS CZARNI NOWA WIEŚ

PRZYBYLI: Bartłomiej Surma (wznowił treningi).

UBYL: Bartosz Ochaj (kontuzja).

KS PRZYSZŁOŚĆ ROGÓW

PRZYBYLI: Rajmund Zborowski (trener), Piotr Sitek (Polonia Łaziska), Dominik Kula (Chałupki), Jakub Ciuberek (Odra Centrum Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów).

UBYL: Przemysław Pawliczek (trener), Denis Waś (Czarni Gorzyce), Adrian Suchanek (Polonia Łaziska), Kamil Zychma (Naprzód Borucin).

LKS PŁOMIEŃ KOBYLA

PRZYBYLI: Marcin Lukoszek (trener), Łukasz Myśliwiec i Jakub Niklas (wolni zawodnicy), Rafał Niestąńczyk (wznowił treningi).

UBYL: Wojciech Matuszek (trener), Kamil Knura i Aleksander Dembowy (Silesia Lubomia), Paweł Kowol (Kornowac), Michał Piątek (Chałupki), Tomasz Lemiesz (zakończył grę).

LKS BUK RUDY

PRZYBYLI: Paweł Kubik (Unia Racibórz), Piotr Czempik (wolny zawodnik), Michał Węglorz, Kacper Węglorz i Jakub Tomala (z drużyny juniorów).

UBYL: Ryszard Morgała (Polonia Marklowice), Łukasz Rduch (Górniki Boguszowice), Michał Żyła (Orzeł Stanica), Łukasz Szendzielorz (kontuzja).

LKS ODRA NIEBOCZOWY

PRZYBYLI: Marcin Ćwikliński (trener), Daniel Głuchaczka i Kacper Bujalski (Silesia Lubomia), Dawid Reguła (Odra Wodzisław Śląski II), Mateusz Michel (wznowił treningi).

UBYL: Andrzej Wodecki (trener), Wojciech Szyra, Mirosław Stolorz i Marek Mnich (Naprzód Zawada), Filip Franiczek (Odra Centrum

Wodzisław Śląski – do drużyny juniorów), Artur Wramba, Kacper Goraus i Marcin Pośpiech (nie wznowili treningów).

LKS ZGODA ZAWADA KSIĄŻĘCA

PRZYBYLI: Mateusz Goral i Krzysztof Złoczowski (Tworów), Tomasz Tiebler i Jan Weiner (Nędza), Patryk Dyrszka (wolny zawodnik).

UBYL: Jacek Depta, Dariusz Bedronka i Adam Bednorz (nie wznowili treningów).

LKS START PIETROWICE WIELKIE

PRZYBYLI: nikt.

UBYL: Rafał Fojcik (Nędza).

LKS STUDZIENNA

PRZYBYLI: Michał Maślakow (Unia Racibórz), Dawid Prekaniak i Krzysztof Liszka (wolni zawodnicy), Maksymilian Konopacki (z drużyny rezerw), Tobiasz Urbas (z drużyny juniorów).

UBYL: Damian Mazurek (Markowice), Adam Wolnik (Wojnowice).

LKS NAPRZÓD 32 SYRYNIA

PRZYBYLI: Wiesław Bugdół (trener), Pavel Dziambitski (Nędza), Kamil Rogalski (Silesia Lubomia), Kamil Warzeszka (Olszynka Olza), Denis Marcisz, Paweł Mierzwa i Krzysztof Dudek (wolni zawodnicy), Paweł Broda, Rafał Pokorny i Łukasz Dzierżęga (wznowili treningi).

UBYL: Michał Goralczyk (trener), Da Silva Gomes Jorge Filipe (Starowice Dolne), Daniel Filipe Duarte Boeiro, Miguel Nunes Marques Gabriel de Oliveira i Hugo Jose Mendonca Correira (powrót do Portugalii).

KS KORNOWAC

PRZYBYLI: Paweł Kowol (Płomień Kobyla).

UBYL: Paweł Witt (Stal Kuźnia Raciborska), Filip Brzostek (JKS Zerków).

LKS BRZEZIE

PRZYBYLI: Mateusz Hanczuch (wznowił treningi).

UBYL: Patryk Krajczy (Babice).

KS STAŁ KUŹNIA RACIBORSKA

PRZYBYLI: Jakub Radecki (Radziejów-Popielów), Paweł Witt (Kornowac), Krzysztof Musiał (Płomień Siedliska), Maciej Borysiuk (Unia Racibórz – z drużyny juniorów).

UBYL: nikt.

LKS PAWŁÓW

PRZYBYLI: Przemysław Ekiert (Tworów), Rafał Drożdż (Raszczyce), Maciej Pendzich i Szymon Tiebler (Markowice), Michał Gwioździk i Paweł Kocur (nie wznowili treningów).

UBYL: nikt.

LKS CHAŁUPKI

PRZYBYLI: Wojciech Matuszek (trener), Wojciech Podolak i Andrzej Miensopest (Tworów), Jakub Kopel (Silesia Lubomia), Dawid Jordan (Polonia Łaziska), Wojciech Chłapek (Czarni Gorzyce), Michał Piątek (Płomień Kobyla), Edward Kowalczyk (wolny zawodnik), Roman Matys i David Bartek (wznowili treningi).

UBYL: Libor Pihon (trener), Dominik Kula (Przyszłość Rogów).

A klasa (Podokrąg Rybnik)

LKS JEDNOŚĆ JEJKOWICE

PRZYBYLI: Jarosław Wojaczek (Płomień Ochojec), Daniel Turek (z drużyny juniorów).

UBYL: Szymon Szulik (Lyski).

GKS NAPRZÓD 23 RYDUŁTOWY

PRZYBYLI: Kamil Elias (Naprzód Borucin), Jakub Barciok (Odra Centrum Wodzisław Śląski – z drużyny juniorów), Łukasz Hajto (z drużyny juniorów).

UBYL: Szymon Ziółkowski (kontuzja).

KS GÓRNIK BOGUSZOWICE

PRZYBYLI: Łukasz Rduch (Buk Rudy), Adam Machulec (wolny zawodnik), Marcin Pleszewski (wznowił treningi).

UBYL: Mateusz Myler i Dawid Niestrój (kontuzje).

KS GÓRNIK RADLIN

PRZYBYLI: Dariusz Kłoska (Polonia Niewiadom), Krzysztof Gniadek i Mateusz Kałuża (wznowili treningi), Patryk Bizoń, Kacper Krypczyk, Kacper Górnik i Dorian Szulczyk (z drużyny juniorów).

UBYL: Daniel Chyczewski (Płomień Połomia), Marcin Przeliorz (Polonia Niewiadom), Patryk Kraszczyński (kontuzja), Arkadiusz Jordan (nie wznowił treningów).

LKS START MSZANA

PRZYBYLI: Adrian Waleczek (Krupiński Suszec), Jarosław Tylka i Sebastian Błażej (z drużyny juniorów).

UBYL: Paweł Mitko (Unia Turza Śląska), Artur Hejna (Naprzód Zawada), Wojciech Podeszwa (studia), Artur Urbański, Rafał Grzegoszczyk i Mateusz Skomro (kontuzje).

LKS PŁOMIEŃ OCHOJEC

PRZYBYLI: Grzegorz Lachowicz (wznowił treningi).

UBYL: Jarosław Wojaczek (Jedność Jejkowice), Piotr Szulik (Jedność Grabownia-Golejów), Stanisław Rudnicki (Zuch Orzepowice – do drużyny juniorów).

MKS ŻORY

PRZYBYLI: Tomasz Steblek (Forteca Świerklany), Mateusz Bortlik (Baranowice), Bartosz Cębrzyna (Strażak Dębowiec).

UBYL: nikt.

KS DECOR BEŁK II

PRZYBYLI: Michał Rosiak (wznowił treningi).

UBYL: Kamil Rzucidło (nie wznowił treningów).

LKS ORZEŁ JANKOWICE

PRZYBYLI: Paweł Toman (Polonia Niewiadom).

UBYL: Kamil Kuźnik (nie wznowił treningów).

LKS BARANOWICE

PRZYBYLI: Bartosz Niedzielski (Zryw Bąków), Paweł Badura (Polaris Żory), Gracjan Szymczak (z drużyny juniorów).

UBYL: Kamil Grobelny (Zryw Bąków), Mateusz Bortlik (Żory).

TKKF ZUCH ORZEPOWICE

PRZYBYLI: Szymon Michalski (ROW Rybnik – z drużyny juniorów), Michał Grolik, Adrian Goduła i Kamil Lendzioszek (wolni zawodnicy).

UBYL: Kamil Wawoczny (obowiązki zawodowe), Kamil Mrozek (nie wznowił treningów).

KS POLONIA NIEWIADOM

PRZYBYLI: Mateusz Plewka (Rymer Rybnik), Marcin Przeliorz (Górniki Radlin), Mateusz Czernij (Lyski), Dawid Bober i Ireneusz Czernij (wolni zawodnicy).

UBYL: Artur Oślisłok (Forteca Świerklany), Dariusz Kłoska (Górniki Radlin), Paweł Toman (Orzeł Jankowice).

TKKF JEDNOŚĆ GRABOWNIA-GOLEJÓW

PRZYBYLI: Mariusz Birówka (trener), Aleksander Świąty (Rymer Rybnik), Piotr Szulik (Płomień Ochojec), Przemysław Podpłotński (wolny zawodnik), Patryk Świst (wznowił treningi),

Nikodem Henek, Wojciech Urbaniec i Szymon Baron (z drużyny juniorów).

UBYL: Tomasz Knapik (trener).

KS KLESZCZÓW

PRZYBYLI: Michał Szczerbiak (Gwiazda Skrzyszów), Piotr Witek (Rymer Rybnik).

UBYL: Kacper Kawala (Zryw Bąków).

KS WICHER WILCHWY

PRZYBYLI: Rafał Manaj (Gwiazda Skrzyszów), Mariusz Pietrzak (Polonia Łaziska), Piotr Skrenik (Rozwój Bełżnica), Mateusz Skrenik (wolny zawodnik).

UBYL: Sławomir Chorowski i Marcin Bednorz (nie wznowili treningów).

LKS BOROWIK SZCZĘJKOWICE

PRZYBYLI: Wiesław Świder (trener), Jakub Makselon (Unia Książenice), Adrian Zabłocki (Czerwionka), Maciej Stopa (Radziejów-Popielów), Adrian Prażmo (Astra Spytkowice), Arkadiusz Kniaź (Polaris Żory), Damian Podleśny (wolny zawodnik), Cezary Smolarek (wznowił treningi).

UBYL: Rafał Juraszczyk (trener).

I LIGA (PZPN)

XXII kolejka (26/28.03.2021)

Widzew Łódź – GKS Jastrzębie	2:0 (0:0)
GKS Bełchatów – Odra Opole	1:1 (1:0)
Resovia Rzeszów – GKS Tychy	0:0
Zagłębie Sosnowiec – Stomil Olsztyn	2:1 (1:1)
Korona Kielce – Miedź Legnica	0:0
Radomiak Radom – Górnik Łęczna	3:0 (1:0)
Sanacja Nowy Sącz – ŁKS Łódź	2:1 (1:0)
Chrobry Głogów – Puszcza Niepołomice	0:2 (0:2)

TABELA			
1. Termalica Nieciecza	21	47	36:15
2. Górnik Łęczna	22	41	32:17
3. ŁKS Łódź	22	40	43:25
4. GKS Tychy	22	38	31:18
5. Radomiak Radom	21	37	29:16
6. Arka Gdynia	21	35	29:21
7. Widzew Łódź	22	34	22:21
8. Miedź Legnica	22	32	35:27
9. Odra Opole	22	31	22:25
10. Puszcza Niepołomice	21	29	24:23
11. Chrobry Głogów	22	29	27:32
12. Korona Kielce	22	29	17:26
13. Sanacja Nowy Sącz	22	24	23:34
14. Stomil Olsztyn	22	23	21:30
15. GKS Jastrzębie	22	19	18:36
16. Resovia Rzeszów	22	17	15:31
17. Zagłębie Sosnowiec	22	16	18:31
18. GKS Bełchatów	22	16	15:29

XXIII kolejka (01/03.04.2021)

Górniki Łęczna – Chrobry Głogów (cz 17:00), GKS Tychy – Arka Gdynia (cz 17:40), GKS Jastrzębie – Puszcza Niepołomice (sb 12:40), Miedź Legnica – Radomiak Radom (sb 12:40), Resovia Rzeszów – Odra Opole (sb 13:00), Stomil Olsztyn – Sanacja Nowy Sącz (sb 14:00), Zagłębie Sosnowiec – Widzew Łódź (sb 16:00), ŁKS Łódź – GKS Bełchatów (sb 17:00), Termalica Nieciecza – Korona Kielce (sb 17:00).

III LIGA (PZPN - GRUPA 3)

XXIII kolejka (27.03.2021)	
Stal Brzeg – ROW Rybnik	1:2 (1:1)
Pniówek Pawłowice – Polonia Bytom	1:1 (0:1)
Ruch Chorzów – MKS Kluczbork	4:1 (1:1)
Górniki Zabrze II – Śląza Wrocław	0:4 (0:1)
Gwarek Tarnowskie Góry – Rekord B-B	3:3 (2:1)
LKS Goczałkowice – Zagłębie Lubin II	1:2 (0:1)
Polonia-Stal Świdnica – Piast Zmigród	1:0 (0:0)
Miedź Legnica II – Lechia Zielona Góra	0:1 (0:0)
Warta Gorzów Wlk. – Foto Higiena Gać	1:0 (0:0)
Polonia Nysa – pauza	

TABELA			
1. Ruch Chorzów	22	56	61:17
2. Śląza Wrocław	22	47	57:21
3. Polonia Bytom	21	46	45:20
15. Piast Zmigród	22	43	40:27
5. LKS Goczałkowice	22	36	37:32
6. Lechia Zielona Góra	21	33	31:31
7. Zagłębie Lubin II	22	32	37:27
8. MKS Kluczbork	22	29	37:42
9. Rekord Bielsko-Biała	21	28	33:26
10. Gwarek Tarnowskie Góry	22	28	34:45
11. Górnik Zabrze II	22	27	37:37
12. Stal Brzeg	22	26	37:34
13. ROW Rybnik	22	26	30:39
14. Warta Gorzów Wlk.	22	24	23:38
15. Piast Zmigród	22	23	35:38
16. Miedź Legnica II	22	23	26:36
17. Foto Higiena Gać	22	18	30:51
18. Polonia Nysa	21	16	29:55
19. Polonia-Stal Świdnica	22	13	22:65

XXIV kolejka (31.03/03.04.2021)

Zagłębie Lubin II – Górnik Zabrze II (śr 14:00), Rekord Bielsko-Biała – Miedź Legnica II (cz 16:00), Lechia Zielona Góra – Pniówek Pawłowice (sb 13:00), Foto Higiena Byskawica Gać – Stal Brzeg (sb 13:00), Polonia Nysa – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 13:00), Piast Zmigród – Ruch Chorzów (sb 14:00), Śląza Wrocław – Polonia-Stal Świdnica (sb 14:00), Polonia Bytom – LKS Goczałkowice (sb 15:00), MKS Kluczbork – Warta Gorzów Wielkopolski (sb 16:00), ROW Rybnik – pauza.

IV LIGA (ŚLAŃSKI ZPN - GRUPA 2)

XX kolejka (27.03.2021)	
Unia Turza Śląska – Unia Książenice	2:3 (0:1)
Odra Wodzisław Śląski – Jasienica	5:1 (2:0)
Decor Bełk – Rozwój Katowice	3:0 (1:0)
Spójnia Landek – Tychy II	5:0 (3:0)
Czaniec – Radziechowy-Wieprz	0:2 (0:0)
Orzeł Łęka – Iskra Pszczyna	2:0 (1:0)
Czechowice-Dziedzice – Przyszowice	5:0 (1:0)
Podbeskidzie B-B II – Kuźnia Ustron	3:0 (2:0)

TABELA			
1. Odra Wodzisław Śląski	18	45	57:18
2. Unia Książenice	18	38	33:24
3. Spójnia Landek	17	36	52:15
4. Unia Turza Śląska	19	35	44:31
5. Decor Bełk	19	34	36:27
6. Rozwój Katowice	18	28	38:25
7. Drzewiarz Jasienica	18	27	22:27
8. Kuźnia Ustron	19	25	34:39
9. Podbeskidzie B-B II	18	24	35:33
10. Orzeł Łęka	17	22	27:26
11. Tychy II	19	22	39:42
12. Czechowice-Dziedzice	17	21	28:26
13. Czaniec	18	21	27:43
14. Jedność Przyszowice	17	18	17:38
15. Radziechowy-Wieprz	17	13	17:37
16. Iskra Pszczyna	19	7	14:55
17. Odra Centrum Wodzisław*	16	18	29:43

*Drużyna wycofana przed rundą wiosenną.

XXI kolejka (03.04.2021)

Decor Bełk – Podbeskidzie Bielsko-Biała II (sb 13:00), Odra Wodzisław Śląski – Spójnia Landek (sb 13:00), Unia Książenice – Orzeł Łęka (sb 13:00), Jedność Przyszowice – Unia Turza Śląska (sb 13:00), Czechowice-Dziedzice – Czaniec (sb 13:00), Drzewiarz Jasienica – Iskra Pszczyna (sb 13:00), Radziechowy-Wieprz – Rozwój Katowice (sb 13:00), Kuźnia Ustron – Tychy II (sb 13:00).

PUCHAR POLSKI (PODKRĘG RYBNIK)

ZAPOWIEDZ
Zagłępie mecz półfinałowy (31.03.2021)
Decor Bełk – ROW Rybnik (śr 16:30).

Uwaga! W przyszłym tygodniu ukaże się KARUZELA TRANSFEROWA – część 3, która zawierać będzie zmiany kadrowe drużyn grających w raciborskiej i rybnickiej B klasie.

SPOKOJNYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
PEŁNYCH MIŁOŚCI
I RODZINNEGO CIEPŁA
ŻYCZY
ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY
FUNDUSZU GÓRNOŚLĄSKIEGO SA



Wiceprezes Zarządu
Jacek Miketa



Prezes Zarządu
Krystian Stępień

**eko
okna**

Niech nadchodzące Święta Wielkanocne
przyniosą Państwu wiele chwil radości.

Niech ten szczególny okres będzie
czasem zadumy, wyciszenia, wypoczynku,
a chwile spędzone w gronie najbliższych
dodawały otuchy i pozwoliły przezwyciężyć
wszystkie trudności.

Radosnych Świąt Wielkanocnych życzy
Zarząd Spółki Eko-Okna S.A.